

RADOSNE DZIECKO

Niezbędnik Montessori od Narodzenia do Lat Trzech

2008, SUSAN MAYCLIN STEPHENSON

*Każde dziecko przychodzące na świat jest znakiem,
że Bóg jeszcze nie zwątpił w ludzkość.*

- Rabindranath Tagore, Laureat Literackiej Nagrody Nobla (1913), indyjski poeta, pedagog popierający Metodę Montessori

PIERWSZY ROK: ZMYŚLY

Obecnie bardzo niewiele możemy powiedzieć o tym, czego doświadcza dziecko podczas tych dziewięciu miesięcy w łonie matki, co ono odczuwa, jakie ma uczucia, co myśli, i co rozumie. Wiemy jednak, że odpowiada ono na głosy, dźwięki i muzykę. Dlatego codzienne spędzanie chwili czasu na mówieniu i śpiewaniu do niego czy słuchaniu pięknej muzyki jest tym, co możemy mu zaoferować najlepszemu.

Naukowcy studiujący mechanizmy przyswajania mowy i języka potwierdzają, iż proces uczenia się własnego języka ojczystego rozpoczyna się już w łonie matki.

Rodzice, którzy będąc w ciąży uczą się piosenek i śpiewają je swoim dzieciom, odkrywają, że te piosenki uspokajają ich niemowlę po narodzeniu.

W 1995 roku w Matsumoto w Japonii, spotkałam się z Panem Shinnichi Suzuki (zm. 1998 r.), twórcą Rozwoju Uzdolnień Metodą Suzuki (tzw. Metoda Języka Ojczystego), aby porozmawiać na temat otoczenia dla dzieci. Stworzenie relacji miłości pomiędzy dorosłym i dzieckiem, ofiarowanie dziecku radości z osiągnięć i rozwijanych talentów, a poprzez zaspokajanie potrzeb dzieci wspomaganie tworzenia społeczeństwa opartego bardziej na pokoju jest celem zarówno dla Montessori, jak i dla Suzuki. Omówiliśmy wspólnie najlepsze sposoby wspierania dzieci i zgodziliśmy się, że nasza praca musi zaczynać się już przed narodzeniem, kiedy dziecko jest jeszcze w łonie matki.

Skóra, pierwszy i najważniejszy organ zmysłu, jest całkowicie rozwinięta po siedmiu, ośmiu tygodniach od poczęcia. Około drugiego miesiąca ciąży organ węchu jest gotowy, by funkcjonować poprawnie. Organ smaku zaczyna być aktywny w trzecim miesiącu. Ucho kończy swój rozwój fizyczny pomiędzy drugim a piątym miesiącem od poczęcia.

Możliwe jest, że płód potrafi absorbować charakterystyczny rytm języka swojej matki. W pewnym sensie płód nieustannie pracuje, ucząc się języka.

— Silvana Montanaro, Doktor Medycyny, Psychiatra, Trenerka nauczycieli Montessori

MUZYKA I JĘZYK

W pierwszych dniach, miesiącach, w tym pierwszym roku swojego życia, niemowlę jest niezwykle zainteresowane dźwiękami ludzkiego głosu oraz przypatrywaniem się twarzy i ustom ludzi mówiących. Nie jest przypadkiem fakt, że przestrzeń pomiędzy twarzami karmiącej mamy i dziecka odpowiada dokładnie dystansowi, na jaki noworodek widzi najwyraźniej. Prawdopodobnie pierwsze najlepsze doświadczenia komunikacji pomiędzy mamą a jej dzieckiem występują właśnie podczas karmienia.

Mówiąc wyraźnie, nie używając mowy dziecięcej poprzez nienaturalne podnoszenie tonu naszego głosu, co często robimy mówiąc do naszych zwierzątek, oraz nie upraszczając zbytnio języka w obecności dziecka możemy zaspokajać jego intensywne zainteresowanie językiem i przygotowywać je do późniejszej mowy.

Nic nie stoi na przeszkodzie, by opowiadać śmieszne i interesujące historie z naszego życia, recytować ulubione wiersze, mówić o tym, co właśnie robimy (na przykład "teraz myje twoje stopy, przecieram każdy palec, żeby był naprawdę czysty") i radować się z takiego ważnego sposobu porozumiewania się z naszym dzieckiem. Możemy również słuchać muzyki, ciszy i siebie nawzajem.

Dorośli może włączyć się w rozmowę z nawet bardzo małym dzieckiem w następujący sposób; Kiedy dziecko wydaje dźwięki naśladujemy je - w takim samym tonie i w takiej samej długości Dziecko - "maaaa ga", dorośli - "maaaa ga" i tak dalej. Kiedy zdarzy się to po raz pierwszy często otrzymujemy niezwykle odpowiedź, jak gdyby dziecko chciało powiedzieć: "W końcu ktoś rozumie i mówi w moim języku". Po kilku takich rozmowach wiele dzieci celowo zaczyna wydawać dla nas dźwięki, byśmy je powtarzali, aż ostatecznie samo zaczyna naśladować dźwięki dorosłych. Jest to forma bardzo ekscytującej komunikacji dwojga ludzi. Nie jest to *mowa dziecięca*, ale prawdziwy sposób porozumiewania się.

W pierwszym roku życia dziecka, przebieranie, karmienie, kąpanie, podnoszenie, trzymanie i ubieranie są najważniejszymi i łatwo budzącymi zafascynowanie czynnościami. Kiedy zamierzasz podnieść niemowlę zapytaj je najpierw o pozwolenie lub powiedz, że zamierzasz to zrobić. Jeśli istnieje taka możliwość, zapytaj czy jest gotowe na to, aby je podnieść, ubrać, nakarmić, wykapać, nawet zanim jeszcze podniesiesz je go góry. Dzieci wiedzą, kiedy zadajemy im poważne pytania i dajemy wybór. Kiedy przebierasz lub kąpiesz niemowlę zamiast rozpraszać je zabawką, spojrzij w jego oczy, powiedz mu, co w tym momencie robisz, zadawaj pytania, dawaj wybór.

Wartość takiej pełnej miłości i szacunku komunikacji jest niedoocenienna. Dziecko jest chętne, by mówić do ciebie, a pragnienie porozumiewania się jest fundamentem rozwoju mowy i języka.

Ten rozwój mowy i języka zależy również od języka, jaki dziecko słyszy wokół siebie w tych pierwszych dniach, miesiącach i latach. Podśluchiwanie rozmów, które prowadzą dorośli jest dla dziecka tak samo wartościowe, jak samo mówienie bezpośrednio do niego.

Rodzic lub starsze rodzeństwo, które mówi do niemowlęcia również uczy je języka. To niesamowite jak dogłębnie dziecko potrafi poznać język w ciągu tych pierwszych trzech lat życia dochodząc do pełnego zrozumienia jego całości. Nikt z dorosłych nie jest tego w stanie zrobić w ten sam sposób.

Nigdy nie jest zbyt wcześnie na wspólne przeglądanie książek i rozmowę o nich. Prześliczne tekturowe lub drewniane książeczki mogą stać na brzegu, by dziecko, które nie potrafi jeszcze siadać mogło swobodnie w nie patrzeć. Wprowadzają one szeroki wachlarz interesujących tematów w czasie, kiedy dzieci chcą oglądać, słuchać i rozmawiać o wszystkim.

PŁACZ JAKO KOMUNIKACJA

Odpowiedzi na dziecięcy płacz różnią się w zależności od kultury. Na przykład rozciągają się one od wierzeń, że płacz wzmacnia płuca po całkowite niezrozumienie, że ktoś pozwala dziecku płakać. My polecamy, by poświęcić trochę czasu i energii, aby nauczyć się, co dziecko mówi, kiedy płacze. W tym wypadku nie ma sprawdzonej recepty, ponieważ każde dziecko jest inne.

Podczas wizyty w szpitalu położniczym Uniwersytety Rzymskiego w czasie mojego kursu Asystenta dla Niemowlęstwa (z ang. Assistant to Infancy) podpatrywałam naszą panią profesor, w jaki sposób odpowiada na płacz niemowląt. Najpierw mówiła delikatnie i uspokajała dziecko zapewniając, że ktoś jest przy nim obecny. W wielu przypadkach było to działanie wystarczające, by pocieszyć dziecko i zatrzymać jego płacz. Gdy okazało się to jednak nieskuteczne, pani profesor nawiązywała z dzieckiem kontakt wzrokowy lub kładła delikatnie rękę na jego ciele. Często było to całkowicie skuteczne. Jeśli było inaczej, sprawdzała ona, czy dziecko nie odczuwa jakiegoś dyskomfortu fizycznego: pomarszczone postanie, mokra pielucha, potrzeba zmiany pozycji. Rozwiązanie tego problemu prawie zawsze kończyło płacz. Bardzo rzadko zdarzało się, że dziecko jest głodne i potrzebuje nakarmienia.

Jest to dla mnie sprawa bardzo ciekawa, zwłaszcza, że pochodzę z kraju z dużym problemem otyłości. Prawdopodobnie, gdybyśmy częściej próbowali pocieszyć nasze niemowlęta w inny sposób niż poprzez nieustanne karmienie i używanie smoczka - co uczy je, że sposobem na szczęście jest wkładanie czegoś do ust - może udałoby się nam wychować dzieci, które bardziej rozumieją własne potrzeby.

Dla troskliwego rodzica płacz najczęściej oznacza głód lub ból. Jednak dziecko może być również przestraszone, mieć koszmary, złe wspomnienia, być mokre, samotne, znużone, może mu być zimno lub gorąco. Istnieje przecież wiele powodów, by wołać o pomoc.

Troskliwy rodzic, który wiele czasu spędza na obserwowaniu i słuchaniu może nauczyć się rozpoznawać różne rodzaje płaczu, i to już w ciągu pierwszych dni życia dziecka. Każdy pragnie czuć się zrozumianym.

OBSERWOWANIE I PRZETWARZANIE

Co twoje dziecko widzi w domu? W pierwszym roku życia w domu warto mieć delikatne pastelowe kolory i nie za wiele widocznych obiektów. Kiedy wzrok dziecka jest zbyt pobudzony zwykle zamyka ono oczy i nie patrzy na świat. Lepiej inspirować i zapraszać dziecko do wzrokowego odkrywania poprzez delikatne kolory i zredukowaną liczbę przedmiotów niż przytłaczać je ogromem wrażeń.

Kiedy dziecko w danym czasie pochłonęło całkowicie wszystkie widoki, dźwięki i inne zmysłowe odczucia, jakie chciało pochłonąć, wie ono, ze swojej wrodzonej mądrości, że potrzebny jest teraz czas na sen, by wszystko przetworzyć. Wyobraź sobie, czym jest przejście z ciepłego, miękkiego i stosunkowo ciemnego środowiska, jakim jest łono matki w miejsce zupełnie różne, pełne światła, dźwięków, dotyku i całkowicie obce (poza własną rodziną). Dlatego bardzo istotne jest poszanowanie mądrości dziecka. Ono najlepiej wie jak długo coś obserwować, kiedy iść spać, aby odpocząć i przetworzyć wszystko, kiedy się obudzić i chłonąć znów świat wokół.

Już przy narodzeniu dziecko wie jak regulować własny sen dla optymalnego zdrowia fizycznego i psychicznego. Jeśli będziemy szanować tę intuicyjną wiedzę, jesteśmy na najlepszej ścieżce, by zapobiec problemom ze snaniem, które tak często dotyczą nowych rodziców i dzieci. Pamiętając nieustannie, że sen jest nieodłącznym elementem życia i nie powinien być przerywany, będziemy starać się, zgodnie z prastarą mądrością, nie budzić śpiącego dziecka chyba, że wystąpi jakaś nagła potrzeba.

Musimy być bardzo uważni, by nie nauczyć dziecka zależności od nas w czasie zasypiania. Problemy z zasypianiem rozwijać się mogą, kiedy dziecko zanim zaśnie jest każdorazowo trzymane na rękach. Bardzo istotne jest więc, by od pierwszego dnia życia szanować zdolność dziecka do samodzielnego zasypiania, które jest czynnością zupełnie naturalną i nie powinno zależeć od dorosłego.

Pozycja do spania: Wiadomo, że najbezpieczniejszą pozycją dla niemowlęcia jest spanie na plecach. Jednak bardzo istotną sprawą jest, by od samego początku dziecko spędzało trochę czasu na swoim brzuszku, aby ćwiczyć mięśnie szyi, ramion i nóg.

Pamiętaj, by obserwować wtedy uważnie swojego maluszka i zobaczyć, czego stara się nauczyć.

Od pierwszych dni dziecko jest bardzo ciekawe i odczuwa potrzebę badania świata poprzez swoje zmysły, chce przebywać ze swoją rodziną, a nie być zamknięte przez cały dzień w cichym pokoju. Aby było to możliwe, rodzice mogą wykorzystać specjalne dziecięce maty na podłogę, cienkie materace lub dywaniki, które rozkładają w pomieszczeniu, gdzie spędzają wspólnie czas – w kuchni, sypialni, salonie itd. W ten sposób dziecko może być ze swoimi najbliższymi, obserwować życie codzienne i zasypiać, kiedy potrzebuje snu. Dzięki temu niemowlę potrafi pozostać w zgodzie ze swoim własnym, naturalnym rytmem snu i czuwania.

Może ono słuchać rozmów, śmiechów i kojącej ciszy. Będąc na macie może ono również ćwiczyć różne zdolności istotne dla jego rozwoju, jak gimnastykować i rozciągać mięśnie, podnosić główkę do góry, sięgać po różne przedmioty, podciągać się – a to wszystko w zgodzie z naturalnym rytmem snu i aktywności.

W czasie snu i marzeń sennych ma miejsce niezwykle wytężona praca umysłowa. Wszystkie dzienne doświadczenia muszą zostać dołączone, a na ich podstawie musi dojść do przebudowania ogółu funkcji organizmu, tak by działały one teraz na podstawie nowych informacji pochodzących z tych zgromadzonych w ciągu dnia doświadczeń.

Nie powinniśmy patrzeć na nowonarodzone niemowlęta, jak na małe, bezbronne istoty, ale jak na osoby, które może są niewielkie, jednak posiadają ogromne możliwości umysłowe oraz wiele zdolności fizycznych, które nie objawiają się, dopóki otoczenie nie będzie wspomagać wyrażania się tego wewnętrznego życia.

— Silvana Montanaro, Doktor Medycyny

CHŁONĄCY UMYSŁ

W czasie pierwszych lat życia dzieci dosłownie chłoną świat wokół nich. Nie ma takiej możliwości, by dorosły był zbyt miły, wyrażał zbyt ni szacunek, lub był zbyt mądry czy przywiązywał za dużo uwagi do dźwięków, które słyszy dziecko lub do otoczenia, które ono obserwuje.

W sytuacji, kiedy dziecko nie przebywa ze swoimi rodzicami, należy zwracać szczególną uwagę na najwyższą jakość oczekiwań wobec innych dorosłych, z którymi dziecko spędza czas. Środowisko, które tworzymy dla naszych dzieci jest tym, które one będą chciały stwarzać dla swoich dzieci, dla wnuków i tak dalej.

PIERWSZY ROK: SIĘGANIE, CHWYTANIE, I ODMIENIANIE ŚWIATA

ROZWÓJ RUCHOWY

Mielinacja jest definiowana jako rozwój osłonek mielinowych wokół neurytu (aksonu). Osłonki mielinowe stanowią izolację, która wzmacnia właściwości transmisyjne neurytu oraz chroni impulsy przekazywane z mózgu do różnych mięśni ciała, co w rezultacie prowadzi do celowych i skoordynowanych ruchów. Nowonarodzone niemowlę jest zdolne jedynie do kontrolowania mięśni ust, gardła, jedzenia i komunikowania poprzez płacz. Pod koniec pierwszego roku zdarza się cud i dziecko potrafi sprawować kontrolę nad ruchami całego ciała. Nauczyło się ono łapać i puszczać przedmioty, kopać, czołgać się i raczkować, siadać uwalniając ręce do odkrywania nowych doświadczeń, i jest zwykle na najlepszej drodze do wstawania i chodzenia!

Jest to proces działający w dwóch kierunkach. Mielinacja uzdalnia do ruchu, ale również ruch wzmagają tworzenie osłonek mielinowych więc im więcej pozwolimy naszemu dziecku na ruch tym bardziej będziemy wspierali jego rozwój. Dziecko w naturalny sposób angażuje się w tę istotną pracę, co przynosi mu dużo radości. Częstym powodem niezadowolenia i płaczu jest natomiast złość dziecka z niemożności poruszania się. Obecnie istnieje wiele nowoczesnych wynalazków, które w jakiś sposób blokują lub utrudniają naturalny rozwój ruchowy. Dlatego musimy ciągle upewniać się, że nasze dziecko spędza tak wiele czasu jak to tylko możliwe w sytuacjach, w których może ono poruszać każdą częścią swojego ciała.

Bardzo ekscytujący jest moment, kiedy niemowlę, które przypatrywało się zabawce wiszącej nad nim intuicyjnie sięga po nią, a następnie chwytą ją i wprowadza w ruch. Zamiast bycia już tylko istotą, o którą się dba i wszystko dla niej czyni, niemowlę potrafi już chwytac i intuicyjnie oddziaływać na otoczenie. Dosłownie mówiąc po raz pierwszy "zmieniło ono świat".

ZABAWKI, KTÓRE WSPIERAJĄ NATURALNY ROZWÓJ RUCHOWY

W rozdziale "sięganie, chwytanie, i odmienianie świata" oraz w następnych rozdziałach *Radosnego dziecka* będziecie mogli znaleźć zabawki, które wprowadzają szeroki wachlarz możliwości rozwoju ruchowego dla dzieci. Każda zabawka, grzechotka, przedmioty do chwytania, puzzle, i inne materiały zostały wybrane z myślą o szczególnym celu. Na rodzicu spoczywa rola uważnego obserwowania czy wyzwanie nie jest dla dziecka zbyt łatwe i nudne, lub też zbyt trudne, a tym samym powodujące jego frustrację i rezygnację z dalszej zabawy.

Wiszące zabawki, powinny być co jakiś czas wymieniane, by budzić zainteresowanie i radość dziecka. Możesz również powiesić takie zabawki w kilku miejscach twojego domu. Musimy być bardzo uważni w szanowaniu 'pracy' dziecka i nie przerywaniu jej dokładnie w taki sam sposób, jak chcielibyśmy, by nie przerywano nam w ważnym zadaniu, które wykonujemy. Obserwacja i poszanowanie dla koncentracji rozpoczynają się już teraz, ale będą one rozwijać się przez wiele lat w relacji z naszymi dziećmi.

ZABAWKI Z NATURALNYCH SUROWCÓW

W czasie ponad dwudziestu lat dostarczania produktów dla niemowląt i dzieci kilkakrotnie już widzieliśmy, kiedy pewne zabawki zostały wycofane z rynku jako potencjalnie niebezpieczne dla naszych najmłodszych. Nieustannie trwają sprzeczki o użycie substancji chemicznych, które mogą być toksyczne dla dzieci, do produkcji plastiku pomiędzy producentami zabawek, organizacjami rządowymi, grupami dbającymi o środowisko czy bezpieczeństwo dzieci. W tej kwestii jesteśmy konserwatywni.

Polecamy wybieranie dla dzieci zabawek zrobionych z drewna lub tkaniny. Należy unikać przedmiotów plastikowych chyba, że jesteśmy pewni, iż zostały one wyprodukowane w kraju, gdzie ludzie bardzo ostrożnie dobierają materiały do produkcji zabawek i innych przedmiotów dziecięcych.

W czasie tych pierwszych bardzo wrażliwych miesięcy życia dziecka, możemy wzbogacić jego doświadczenia przez zapewnienie mu różnorodnych, interesujących tekstur przedmiotów. Różnice w wadze, teksturze i delikatnym wyrazie naturalnych materiałów - jedwabiu, bawełny, wełny, drewna, metalu, szkła - są bardzo wartościowe w ubraniach, pościelach, meblach czy zabawkach.

Pomysły te nie są nowe, ale były przekazywane intuicyjnie przez wiele lat. Francuski filozof Roland Barthes napisał w swej książce *Mitologie*:

Współczesne zabawki produkowane są zwykle nie przez naturę, ale przez technologię. Stworzone są przez skomplikowane mieszanki plastiku, który jest ... brzydki. Odbierają przyjemność i słodycz dotykania.

Jest rzeczą bardzo niebezpieczną, że drewno znika z naszego życia. Drewno jest materiałem, który jest znajomy i charakteryzujący się czymś poetyckim; Wytwarza ono w dziecku ciągłość kontaktu z rosnącym drzewem, stołem, podłogą. Drewno nie łamie się, nie psuje się, nie rozbija się łatwo. Może służyć przez długi czas i żyć razem z dzieckiem. Może przemieniać stopniowo relację pomiędzy tymi przedmiotami, które są wieczne. Dzisiaj zabawki są chemiczne i nie dają przyjemności. Takie zabawki psują się bardzo szybko i dziecko nie widzi dla nich przyszłości.

PIERWSZE GRZECHOTKI I ZABAWKI

W każdej kulturze i przez wieki dorośli spostrzegali jak różne przedmioty przyciągają niemowlęta, a one chcą je chwycić i bawić się nimi. Poprzez te ulubione zabawki zawieszane w polu widzenia dziecka, lub umieszczone na jego łóżku czy materacu, staje się ono całkowicie świadome własnych zdolności do sięgania, dotykania czy chwytania, tworzenia dźwięków za pomocą grzechotek i ćwiczenia się w tej istotnej pracy, którą pragnie wykonywać. Zapewnij zróżnicowanie i wymieniaj przedmioty często, by czynić dziecko szczęśliwie zajęтым.

Nasza rola w tworzeniu otoczenia, w którym dziecko może wypełniać swój potencjał jest niezwykle istotna.

PIERWSZY ROK: SIADANIE, PRACOWANIE

PRACA DZIECKA

Dobrą definicją *pracy* jest wyrażenie "czynność angażująca jednocześnie umysł i ciało, mająca jakiś cel, który jednostka wypełnia". Kiedy koncentracja dziecka jest szanowana staje się ono aktywne, twórcze, radośniejsze i bardziej napełnione pokojem.

Wydaje się, jak gdyby natura zabezpieczyła każde dziecko przez wpływem rozumowania dorosłego, aby dać pierwszeństwo wewnętrznemu nauczycielowi, który je ożywia. Dziecko ma szansę stworzenie kompletnie skończonej struktury umysłu, zanim inteligencja dorosłych jest w stanie wpłynąć na niego i wprowadzić jakieś zmiany.

— Dr Maria Montessori

Za rozwojem dziecka podąża jego istotna praca. Będzie ono pracować nad wymową, chwytnością dłoni, ruchami własnego ciała itd. Czasem dziecko będzie chciało pracować nad daną zdolnością - zwykle językową bądź ruchową - przez kilka dni dopóki nie wypełni ono tego celu, nad którym pracowało, a następnie nie wróci do tej czynności przez kilka następnych tygodni. Każde dziecko jest inne i tylko uważna obserwacja objawi nam, czego chce nasze dziecko, i czego w danym momencie się uczy.

JEDZENIE I PRACA, KIEDY DZIECKO SIĘ SIĘ SIĘ

Kiedy dziecko uczy się samodzielnie siadać zaczyna się pewien naturalny proces rozwoju i relacja dziecka do dorosłego zmienia się. Potrzeba wsparcia dziecięcego rozwoju i niezależności. Stopniowe, prowadzone przez dziecko odstawienie od piersi lub butelki i przejście na szklanekę i łyżkę następuje całkiem naturalnie, jeśli obserwujemy i podążamy za dzieckiem, przygotowując otoczenie ze względu na jego rozwój. Dziecko w czasie swoich posiłków nie jest już trzymane blisko ciała swojej mamy, ale zamiast tego spędza więcej czasu twarzą w twarz z dorosłym, ucząc się pić z małej szklanki oraz używać małej łyżki i widelca. Nic nie jest na dziecku wymuszane, ale nieustannie zauważamy jego podekscytowanie, jeśli chodzi o zdolność naśladowania najbliższych i samodzielnego jedzenia.

W końcu przychodzi moment w czasie pierwszego roku, kiedy dziecko siada samodzielnie. Kiedykolwiek dziecko jest w jakiś sposób wspomagane w siadaniu, na przykład przy tym pierwszym stole z małym krzesłem do swojego posiłku, pamiętaj, żeby trwało to bardzo krótko. Dziecko ma wewnętrznego nauczyciela, który wie, kiedy jest najlepszy czas, aby uczyć się raczkować, siadać, stawać, chodzić. Dzieci potrzebują naszego szacunku dla tego wewnętrznego przewodnika i zaufania w ich własne starania. Dziecko może nauczyć się siadać przed lub po umiejętności raczkowania i jest to niezwykle krok, który prowadzi do uwolnienia rąk, by w ten sposób podjąć się dalszej pracy, zadań i bardziej ekscytujących odkryć. Jeśli dziecko nie jest w sztuczny sposób wspomagane, siadanie jest dla niego czymś zachwycającym, jak dla nas nauka jeżdżenia na nartach lub nauka windsurfingu!

W tej fazie rozwoju bardzo istotne są odpowiednie zabawki dawane dziecku w inteligentnym celu - grzechotki poruszające się w interesujący sposób i wydające ciekawe dźwięki, zabawki, które mają różne rączki oraz łyżki i niewielkie kubki, by mogło ono ćwiczyć jedzenie i picie.

BEZPIECZEŃSTWO

Jak już wcześniej wspominaliśmy, ze względu na bezpieczeństwo dzieci jesteśmy przeciwni plastikowym zabawkom w czasie, kiedy wkładają one wszystko do ust! Usta są niezwykle ważne nie tylko, by jeść i komunikować się, ale również jako organ zmysłu, dzięki któremu dzieci sprawdzają wszystko, co do ust wkładają. Nie chcemy przeszkadzać w tej czynności odkrywania, ale kategorycznie chcemy, by wszystko, czego dotyka nasze dziecko było bezpieczne do poznawania w ten sposób.

Zdecydowanie polecamy wybór drewna, naturalnego lub malowanego. Przestrzegamy jednak przed drewnem malowanym w krajach, które nie prowadzą kontroli nad bezpieczeństwem stosowanych farb. Istnieją również przepiękne zabawki stworzone z bawełny, wełny oraz metalu. Są one bardziej przyjemne niż plastik i uczą dziecko o wiele więcej o naturalnym świecie wokoło, o wadze, teksturze, dźwięku i pięknie.

Na tym etapie rozwoju niektóre zabawki mogą być pozostawione na stałe przy dziecku, by mogło ono bawić się nimi, kiedy tylko zechce, inne natomiast mogą być używane tylko w czasie, gdy dorosły usiądzie i zacznie pracować razem z dzieckiem. Wszystkie zabawki zamieszczone w *Radosnym Dziecku* zostały przetestowane przez dzieci i bezpiecznie mogą być używane samodzielnie lub w obecności dorosłego.

LICZBA ZABAWEK. ODKŁADANIE Z POWROTEM

Dla dziecka w tym wieku warto mieć tylko kilka zabawek. Jeśli to możliwe we wszystkich miejscach w twoim domu, w których dziecko spędza czas z rodziną możesz przeznaczyć najniższą półkę na zabawki dla dziecka. Kiedy w domu jest tylko kilka potrzebnych przedmiotów rodzic w łatwy sposób może nieustannie odkładać rzeczy na półki w to samo miejsce.

Dzieci w tym wieku są bardzo zadowolone, jeśli szanujemy ich "poczucie porządku" w otoczeniu i odkładamy przedmioty w to samo miejsce, z którego je zabraliśmy. My jesteśmy wzorami do naśladowania i kiedy dziecko widzi nas, jak odkładamy zabawki na miejsce, a nawet bardziej radość, z jaką to robimy, to będzie nas naśladować tak szybko, jak tylko będzie samo zdolne to robić.

Trzymaj zawsze ulubione zabawki, nieustannie oferuj dziecku każdą z zabawek i wymieniaj je, jeśli nie przypadły dziecku do gustu, lub są już zbyt proste i nudne. Różnorodność jest bardzo istotna w momencie, gdy każda zabawka jest wybierana starannie, by rozwijać nowe zdolności u dziecka.

MEBLE ODPOWIEDNIE DO SIEDZENIA

Drugie sześć miesięcy życia jest momentem, by ofiarować dziecku ciężkie i bezpieczne krzesło do pracy i jedzenia w pozycji siedzącej przez krótki moment każdego dnia.

Ale raz jeszcze przypominamy! Bądźcie bardzo ostrożni, by dziecko nie zaczęło się nadto męczyć i frustrować zbyt wielkimi wyzwaniami w nauce siadania szczególnie przez sztuczne podtrzymywanie go w pozycji siedzącej zbyt często lub zbyt długo. Dziecko, które posiada umiejętność siadania dzięki własnym staraniom i pracy będzie miało dużo możliwości do ćwiczeń oraz nauczy się czerpać radość z własnego wysiłku i sukcesów już we wczesnym etapie życia.

PIERWSZY ROK: RACZKOWANIE, PODNOSZENIE SIĘ, WSTAWANIE

Dzieci, które mają swobodę poruszania się mogą podążać za własnymi pomysłami i zainteresowaniami. Doświadczenie wielokrotnego przyglądania się przedmiotowi, sięgania po niego i odkrywania go za pomocą rąk i ust prowadzi do pokrzepiającego poczucia, że kiedy czegoś pragniemy możemy ruszyć się i osiągnąć dany cel. W ten sposób zdrowo rozwija się poczucie własnego "ja" osoby, która zdolna jest prawidłowo radzić sobie z codziennymi problemami.

Wiara w siebie jest wewnętrznym poczuciem, że jestem zdolny, by polegać na własnych umiejętnościach. Jest ona budowana dzięki aktywnej pracy z otoczeniem możliwej dzięki swobodzie ruchu. Jest to poczucie wewnętrznej siły, by rozwiązywać problemy, które pozostaje w człowieku na zawsze. W przyszłości zmieni się cel. Przejdzie on przykładowo od sięgania po interesujące obiekty (jak kolorowa piłka) do odrabiania lekcji, jednak podłoże psychologiczne pozostanie takie samo: coś cię interesuje, potrzebujesz więc podjąć jakieś działania, by zaspokoić to zainteresowanie, a następnie jesteś zadowolony, że posiadasz zdolności, aby to zrobić.

Aktywne ruchy w pierwszych miesiącach życia zapewniają całościowe doświadczenie dla umysłu i ciała, z którego rodzi się wiara w siebie. Dzięki niej możliwe jest stawianie czoła wszystkim wyzwaniom życia.

— Dr Silvana Montanaro, Lekarz Medycyny, Trenerka nauczycieli Montessori (od 0 do 3 lat)

Dziecko najpierw przygląda się i poznaje swoje otoczenie poprzez wzrok. Następnie rodzi się pragnienie sięgania i dotykania. Rodziców często fascynuje fakt, jak bardzo dzieci potrafią być skupione, kiedy ich koncentracja nie jest przerywana. Jedna z mam, zabierając dziecko na spacer w wózku zauważyła, w jaki sposób przyglądało się ono ogromnemu plakatowi na murze. Kiedy mama chciała pójść dalej dziecko zaczynało płakać, postanowiła więc nie przerywać tej aktywności. Przyglądanie się i studiowanie plakatu trwało 22 minuty! Potem dziecko odetchnęło radośnie i odwróciło głowę. O czym ono myślało? Co robiło? Takie doświadczenie było dla niego niezwykle istotne.

Poruszanie się, by dotrzeć do pożądanego przedmiotu jest jednym z najbardziej ekscytujących osiągnięć dla dziecka. Niemowlęta mają na to wiele sposobów: na plecach, na brzuszku, na boku, pełzając, raczkując, przewracając się, unosząc brzusek na przemian z rękami i nogami. To bardzo ważna praca!

Czasami dziecko mruczy lub ziewa podczas czynności. Czasem zaśnie nawet na kilka sekund pomiędzy różnymi wygibasami. Dziecko odczuwa taką samą radość z eksperymentowania i uczenia się, jak i z samego osiągnięcia sukcesu i bycia zdolnym do raczkowania.

Możemy wspomóc nasze dziecko w tej niezwykle wartościowej pracy nie przerywając jego aktywności oraz oferując mu piłki i zabawki, które poruszają się wolno, mają interesujący wygląd, teksturę, wydają jakieś naturalne dźwięki. Jeśli zabawki zbyt szybko się toczą, dziecko zrezygnuje z podążania za nimi. Jeśli nie poruszają się w ogóle, nie stanowią one również żadnego wyzwania.

BEZPIECZEŃSTWO

Kiedy dziecko zaczyna raczkować (nikt nie jest w stanie przewidzieć, kiedy to nastąpi) bezpieczeństwo otoczenia jest najważniejszą rzeczą, jaką należy rozważyć. Musimy przebadać całą powierzchnię, po której dziecko samodzielnie się porusza. Najlepiej zrobić to z perspektywy dziecka i nie przeoczyć nawet najdrobniejszej rzeczy.

NATURALNE OTOCZENIE

Jeśli zastanawiamy się nad naturalnym otoczeniem biorąc pod uwagę potrzebne przedmioty, można dojść do wniosku, że naturalne, wspomagające środowisko można rozróżnić po tym, że pewnych przedmiotów w nim brak, niż przez to, co powinniśmy do niego dodać. Pośród artykułów, które hamują naturalny rozwój znajdują się: dziecięce łóżeczko ze szczebelkami, kojce, huśtawki, chodziki, butelki, smoczki.

Noszenie, trzymanie i przytulanie jest dla dziecka bardzo uspokajające, ale zawsze musimy pamiętać, by codziennie pozwolić dziecku na czas, w którym będzie mogło rozwijać zdolności ruchowe oraz myślenie odkrywając swoje otoczenie wzrokowo, słuchając dźwięków, ćwicząc, śpiąc i budząc się zgodnie z własnymi potrzebami, raczkując, podnosząc się, posuwając się trzymając się mebli, chodząc.

Naturalne otoczenie dla dziecka to takie otoczenie, które zapewnia mądrego i umiejącego obserwować rodzica lub starsze dziecko oraz interesującą i bezpieczną przestrzeń, w której może ono odpoczywać, odkrywać i rozwijać możliwości.

PODNOSZENIE SIĘ, STAWANIE, CHODZENIE

Każde dziecko ma swój wewnętrzny zegar rozwoju fizycznego, który podpowiada mu, kiedy jest ten odpowiedni czas, by zacząć się podnosić, wstawać, i jak długo ćwiczyć te zdolności codziennie.

Kiedy trzymamy rękę dziecka pomagając mu chodzić zanim nastąpi na to optymalny czas, dajemy mu delikatnie do zrozumienia, że nie jesteśmy usatysfakcjonowani jego wewnętrznym zegarem i możliwościami lub, że chcemy go pospieszać. Może to powodować, że dziecko stanie się podenerwowane i niezadowolone z własnych prób. Lepiej jest po prostu poczekać, obserwować i cieszyć się z rozkwitającego unikalnego rozwoju twojego dziecka, zgodnego z jego wewnętrznym doradcą.

Noszenie dziecka przez zbyt długi czas w ciągu dnia może powodować, że uzależni się ono od dorosłego oraz będzie niezadowolone z własnych wysiłków, poruszania się wokół i obserwowania świata.

W podobny sposób rozwój dziecka hamowany jest poprzez chodziki i inne urządzenia mające wspierać rozwój ruchowy. Sprawiają one, że dziecko zaczyna poruszać się tak szybko, że czasami traci ono chęci, by próbować chodzenia bez pomocy chodzika. Dają one dziecku również błędne informacje o tym, gdzie kończy się jego przestrzeń lub ciało, i jak naprawdę pracują jego nogi. Są to mylące sygnały i dziecko musi się uczyć wszystkiego ponownie. Poniższa informacja jest cytatem zamieszczonym w jednej z gazet w San Francisco.

CHODZIKI DZIECIĘCE ZAKAZANE W DZIENNYCH OŚRODKACH OPIEKUŃCZYCH

A amerykańska Akademia Pediatrii (AAP) ostatecznie stwierdziła, że chodziki dziecięce są niebezpieczne i nie powinny być sprzedawane czy rozprowadzane w Stanach Zjednoczonych... W 1991 roku, odnotowano ponad 27800 przypadków dzieci poniżej drugiego roku życia, które zostały przyjęte w pogotowiu szpitalnym z obrażeniami spowodowanymi przez chodziki.

Najważniejszą rzeczą, jaką możemy zapewnić, by dziecko mogło bezpiecznie podnosić się i posuwać na boki jest nisko przymocowana do ściany poręcz, lub ciężki i stabilny mebel. Natomiast najlepszym "chodzikiem", by dziecko mogło ćwiczyć, kiedy tylko tego chce, będzie drewniany wózek na klocki z mocno zamocowaną rączką. Dużo satysfakcji przynosi widok pewności, równowagi, postawy i siły fizycznej u dziecka, które miało możliwość rozwijać się w sposób naturalny, i dzięki własnym staraniom.

ZABAWKI I WYPOSAŻENIE WSPIERAJĄCE ROZWÓJ RUCHOWY

Toczące się zabawki i miękkie piłki, które poruszają się tylko na niewielkie odległości prowokują dziecko do poruszania się naprzód w swoim otoczeniu. Poręcz przymocowana do ściany w dziecięcym pokoju, lub poręcz ogrodowa w przypadku ciepłej pogody pomogą dziecku wstać z własnej woli i pozostać w takiej pozycji do czasu, aż będzie gotowe by usiąść. Stabilna ława czy niski stół, albo sofa w salonie najlepiej wspomogą dziecko w próbach przesuwania się lub chodzenia z podtrzymywaniem. Wózek-chodzik zapewni dziecku możliwość podnoszenia się i ćwiczenia chodzenia w dowolnym czasie. Na początku potrzebna jest jednak pomoc dorosłego, aby zmienić kierunek wózka, kiedy dziecko dotrze do końca ścieżki (na przykład napotka ścianę).

Zabawki, które się pcha czy przyciąga mogą również dawać dużo radości dziecku, które dopiero, co opanowało umiejętność chodzenia.

Żadne z wyżej wymienionych produktów nie pospieszają dziecka, ale dają możliwość, by ćwiczyć rozwijającą się umiejętność w odpowiednim dla niego czasie.

PIERWSZY ROK: ŁAGODNE POCZĄTKI

PRZYGOTOWANIE RODZICÓW

Badania wykazują, że wymiar i jakość opieki, jaką mamy zapewniamy swoim dzieciom są silnie uwarunkowane sposobem, w jaki spędzają oni wspólnie czas podczas pierwszych dni po porodzie.

— Dr Silvana Montanaro, Lekarz Medycyny

Podczas pierwszego roku życia całym światem dla niemowlęcia jest jego rodzina. Kiedy para jest gotowa na pierwsze dziecko oznacza to, że ma ona zamiar wcielić się w tą najważniejszą rolę, jaka istnieje. Niesamowicie i smutne jest, że dorośli poświęcają o wiele więcej czasu i energii na przygotowanie własnej kariery, budowanie domu, lub inne starania, niż na przygotowanie się do bycia rodzicami, chociaż jest to zadanie dużo bardziej wymagające i długofalowe. Najlepiej więc zacząć uczyć się, co oznacza bycie dobrymi rodzicami na długo wcześniej zanim narodzi się dziecko.

Moją pierwszą odpowiedzią na pomysły zawarte w zaleceniach Montessori na czas od narodzenia do trzeciego roku życia była naturalna obrona naszego sposobu wychowywania dzieci. W końcu "okazały się one w porządku". Jednak widząc cudowne rezultaty osiągnięte w wielu domach wykorzystujących pomysły tutaj zamieszczone można zauważyć, że rzeczywiście istnieją lepsze pomysły na ten pierwszy okres życia, dlatego jesteśmy szczęśliwi, że możemy przekazać te informacje.

Pierwsze minuty i godziny są najbardziej wrażliwymi momentami dla dziecka i rodziców. Jest to czas, kiedy budzi się naturalny instynkt rodzicielski, zaczyna się więź. Dziecko zaczyna wtedy rozwijać w sobie zaufanie do ludzi, którzy je otaczają oraz poczucie, że nasz świat jest na tyle radosnym miejscem, by chcieć w nim przebywać. Jednym z najważniejszych elementów w otoczeniu niemowlęcia jest kochający i mądry rodzic. Żaden przedmiot nie jest w stanie zastąpić czasu i uwagi podczas tych pierwszych miesięcy i lat.

DELIKATNOŚĆ WSPÓLNOTY RODZINNEJ W CODZIENNYM ŻYCIU

Dotyk, przytulanie, śmiech, śpiewanie są nieodzowne już od pierwszych dni. W ten sposób nowonarodzone dziecko i jego rodzina rozwijają miłość i zaufanie, przyjaźń i szczęście jako grupa osób.

Musimy pamiętać jednak, że natura wpoila w nas wewnętrznego doradcę, który przypomina nam, kiedy jest czas na sen, na pobudkę, na jedzenie czy na ruch. W czasie po narodzeniu, kiedy rodzina uważnie obserwuje potrzeby niemowlęcia i nie przerywa naturalnego procesu rozwoju taka wewnętrzna mądrość może uchronić przed wieloma potencjalnymi problemami.

Oto kilka przykładów.

(1) Spróbuj nie przeszkadzać w śnie i nie rozbudź śpiącego dziecka

(2) Zapewnij miejsce, cienki materacyk lub matę w każdym miejscu w domu, w którym rodzina spędza razem czas, by dziecko mogło naturalnie zasypiać, budzić się, ćwiczyć ruchy i obserwować codzienne życie.

(3) Jeśli dziecko jest głodne nakarm je, jeśli tylko to możliwe. Wypróżnij daną pierś całkowicie i zaczekaj chwilę, aż dziecko zwolni ssanie i uchwyt, nie rozpraszając się lub przerywając posiłku.

(4) Jeśli tylko to możliwe zapewnij мамie i dziecku prywatny czas, by w czasie karmienia byli tylko we dwoje, nierozpraszani przez telefony, telewizor, czytanie czy rozmowy innych. Relacja rozwinięta w czasie karmienia jest modelem dla każdej bliskiej relacji, jaką budujemy w naszym życiu. Niemowlę nie tylko je, ale również uczy się kochać.

(5) Obserwuj, słuchaj, patrz i kontempluj ... poznaj, co oznacza każdy dźwięk, grymas twarzy, ruch ciała. W przeciwieństwie do powszechnej opinii, że niemowlę "tylko je i śpi" zobaczysz, że chce ci ono przekazać wiele ważnych rzeczy.

(6) Unikaj uspokajania dziecka za każdym razem przy piersi, a także smoczków, ponieważ prowadzi to do przejawiania zaspokajania potrzeb przez trzymanie czegoś w ustach. Zamiast tego możesz mu dodać otuchy przez mówienie do niego, dotyk, przytulenie, śpiewanie, wspólną zabawę. Wyobraź sobie, jakbyś się czuł(a), i jakbyś wyglądał(a), gdybyś każdą swoją potrzebę zaspokajał(a) poprzez jedzenie.

Najlepszym prezentem, jaki możemy ofiarować dziecku jest poznawanie jego fizycznych, umysłowych i uczuciowych potrzeb, oraz wiedza jak te potrzeby zaspokajać. Doświadczając tego wewnętrznego doradcę, mądrości naszych dzieci i *podążając za dzieckiem* uczymy się czegoś o sobie, o życiu, i to jest prezent od dzieci dla nas.

UBRANIA I MATERIAŁY

Taka sama, najwyższej jakości naturalna bawełna, jaką spotykamy w dziecięcym *topponcino* (rodzaj różka) jest najlepszym materiałem na pościel, maty do zabaw, ubranka, pieluchy i wszystko, czego nowonarodzone dziecko dotyka swoją wrażliwą skórą.

Niektóre dzieci odkrywają własną twarz dzięki swoim dłoniom będąc jeszcze w łonie mamy, a już na pewno tak szybko jak to tylko możliwe po narodzeniu. Lepiej jest więc obcinać krótko paznokcie u rąk i nóg niż nakładać rękawiczki i skarpetki. Pozwala to na codzienne doświadczenia za pomocą dotyku coraz bardziej znanych przedmiotów. Odkryte dłonie i stopy są również bardzo ważne w nauce przewracania się, raczkowania, podnoszenia się i chodzenia.

Jeśli twoje dziecko poczuje się przestraszone podczas przebierania ważne jest, by zwolnić i uspokoić dziecko delikatnie, powiedzieć mu, co właśnie robisz bardzo spokojnym głosem, i nie spieszyć się wcale. W ten sposób dziecko uczy się zaufania, że przebieranie i ubieranie są bezpiecznym i radosnym doświadczeniem.

ROZWIJANIE ZAUFANIA DO ŚWIATA

Jeszcze do niedawna przyjęło się uważać, że dzieci nie są świadome lub też, że nie posiadają one żadnych wspomnień z wczesnego dzieciństwa. Teraz wiemy już, że najsilniejsze, najgłębsze i najdłużej pozostające w naszej pamięci wspomnienia formowane są w pierwszych latach życia. Dzisiaj powszechnie uważa się, że w pierwszych miesiącach życia dziecko rozwija swoją podstawową postawę wobec świata. Jak możemy więc wspomóc dziecko w rozwoju zaufania od samego narodzenia?

Przez ostatnie miesiące spędzone w łonie matki dziecko przyzwyczaja się do odgłosów wydawanych przez jego najbliższą rodzinę oraz bicia serca swojej mamy. W pierwszych tygodniach po urodzeniu dziecko uspokaja się słysząc te same odgłosy, które słyszało w czasie ciąży, a podczas karmienia piersią wsłuchuje się w bicie serca swej mamy. Staje się ono teraz bardziej świadome głosów rodziny i jak brzmią one poza łonem, oraz może odczuwać zapach i dotyk rodziców i rodzeństwa. Tego rodzaju doświadczenia budują w dziecku poczucie bezpieczeństwa. Dni spędzone tylko z rodziną umacniają tę niezwykłą więź.

Kiedy dziecko przyzwyczaja się do życia poza łonem zapewnij mu delikatne ubrania i przyciemnione światło w jego pomieszczeniu. "Topponcino" (rodzaj rożka) używane jest, by zapewnić bezpieczeństwo podczas trzymania, czy przekazywania dziecka innej osobie. W takim subtelnym podtrzymaniu dziecko czuje się bezpieczniej.

Możemy uczyć się słuchać dźwięków wydawanych przez dziecko, przypatrywać się spokojnie, obserwować wyraz twarzy i ruchy ciała, oraz rozumieć, co ono chce nam powiedzieć, poznać tego jedyne w swoim rodzaju człowieka. W ten sposób przekazujemy mu również wiadomość, że troszczymy się o niego i, że świat to bezpieczne miejsce.

Bardzo smutny jest fakt (wynikający z braku zrozumienia, jak ważne są pierwsze lata życia), że opiekunowie i inni ludzie opiekujący się niemowlętami są niedoceniani w naszej kulturze. Zwykle są oni nisko opłacani. W rezultacie w tych zawodach istnieje bardzo wysoki współczynnik rotacji kadr. Dzieci w takiej sytuacji nawiązują relacje, które następnie są zrywane, dzieci czują się więc opuszczone. Przychodzi nowa osoba dzieci znów budują więź, która kolejny raz musi być zniszczona i tak bez końca. Podczas planowania rodziny najlepiej jest, jeśli rodzice ustalą, kto będzie się opiekował ich dzieckiem tak szybko jak to tylko możliwe.

Im więcej pomysłów, planowania, czasu i energii włożymy w opiekę nad naszymi dziećmi w tych pierwszych dniach, tygodniach i miesiącach, tym bardziej będziemy je wspierać w tworzeniu lepszego fundamentu dla rozwoju fizycznego i emocjonalnego.

BUDOWANIE WIARY W SIEBIE (ZOBACZ RÓWNIEŻ NASTĘPNY ROZDZIAŁ)

Wzajemne oddziaływanie na siebie dziecka i otoczenia buduje wiarę w siebie począwszy od pierwszego roku życia. Własnymi siłami uczy się ono wyruszać w świat, dotykać i chwytać przedmioty, którym się przypatruje i pragnie do nich dotrzeć.

Z kochającą i rozumiejącą pomocą dorosłych, starszych dzieci oraz otoczeniem zaspokajającym zmieniające się potrzeby dziecka dowiadyuje się ono, że jest zdolne i silne, że jego wybory są mądre, że jest dobrym człowiekiem.

NATURALNY ROZWÓJ I DZIECIĘCE POSZANOWANIE WŁASNEJ OSOBY

Istnieje silne powiązanie pomiędzy opanowaniem zdolności porozumiewania się i poruszania się a rozwojem poczucia szacunku do samego siebie i dobrego zdania o sobie samym. Ilu z nas potrafiłoby lepiej 'kochać siebie dokładnie takimi, jakimi jesteśmy', gdyby nasze wysiłki w budowaniu własnych umiejętności były szanowane w tych pierwszych latach naszego życia?

Pierwsze dwa lata życia są najważniejsze. Obserwacja udowadnia, że małe dzieci obdarzone są niezwykłymi zdolnościami umysłowymi i wskazuje na nowe sposoby ich formowania - dosłownie "edukowanie poprzez współdziałanie z naturą". Tutaj więc zaczyna się nowa ścieżka, na której to nie profesor uczy dzieci, ale dzieci uczą profesora.

— Dr Maria Montessori, Lekarz Medycyny

Bycie czułym na próby komunikacji oraz zapewnienie możliwości swobodnego poruszania się w bezpiecznej i ograniczonej przestrzeni dziecięcego pokoju, lub zabezpieczonego salonu potrafi uczynić dla budowania poczucia własności u dziecka o wiele więcej, niż cokolwiek innego.

Każde dziecko posiada swój unikalny projekt własnego rozwoju. Jedno dziecko może pracować nad koordynacją pomiędzy okiem i ruchami dłoni, podczas gdy inne w tym samym wieku będzie koncentrować się na wydawaniu dźwięków, podnoszeniu się lub przesuwaniu całego ciała. Jedno dziecko może być zainteresowane siedzeniem i jedzeniem przy stole, a inne w tym samym wieku może być zadowolone z bycia karmionym piersią. Jedno dziecko będzie cieszyło się

z umiejętności sikania do nocnika, inne w ogóle nie będzie tym zainteresowane. Obserwacja, słuchanie, szacunek i nie wchodzenie w drogę to najlepsze, co możemy zrobić, by wspierać indywidualność dziecka.

Swobodne poruszanie się oznacza bycie zdolnym do poruszania własnym ciałem bez użycia żadnych sztucznych pomocy (jak na przykład chodziki), zgodnie z rozwojem własnych zdolności, stopniowo ucząc się sięgać i łapać, obracać, raczkować, siadać, podnosić się i chodzić - wszystkie te czynności czyniąc samodzielnie.

Zabawki, które są odpowiednie dla danego etapu rozwoju mogą ten rozwój wesprzeć. Na przykład, kiedy dziecko zaczyna raczkować i czuje potrzebę poruszania się pomocą może być tocząca się zabawka lub piłka, która popchnięta porusza się tylko na małą odległość. Istnieje nadmierna ilość wymyślnych i sprzecznych recept na to, jak pomóc dziecku w rozwoju ruchu. Najlepsza porada to nauczyć się *podążać za dzieckiem*. Każde dziecko jest wyjątkowe i nie istnieje prosta odpowiedź na to, jak je traktować.

PRZYGOTOWANIE DOMU NA PRZYJĘCIE NOWONARODZONEGO DZIECKA

Kiedy przygotowujesz pokój dla dziecka, połóż się na podłodze na środku pokoju i rozejrzyj się, posłuchaj. Będzie tu bezpiecznie? Interesująco? Pięknie? Spokojnie? Czy będzie wystarczająco przestrzeni na swobodne poruszanie się?

Ze względu na silne poczucie porządku u dziecka najlepiej, jeśli jego pokój pozostanie nie zmieniony przez pierwszy rok życia. Dlatego ważne jest, by odpowiednio pomyśleć i zaplanować to pierwsze otoczenie.

Przyglądałam się kiedyś radosnej i pełnej życia aktywności małego kotka w naszym domu i nie mogłam się powstrzymać przed porównaniem tego do ciekawości i potrzeb małego dziecka. Kociak testował samego siebie w umiejętności poruszania się w każdym możliwym kierunku w naszym salonie, uważnie obserwując każdy przedmiot i wybierając najlepszy sposób, by przejść obok niego, pod nim lub ponad nim. Przypominałam sobie wtedy, jak obserwowałam dzieci, którym pozwolono na swobodne poruszanie się w przygotowanym otoczeniu.

Wyobraź sobie, w jaki sposób oddziaływałyby na ten naturalny rozwój kotka takie przedmioty jak kocie łóżeczka ze szczebelkami i przykryciem, huśtawki, chodziki i smoczki. Nieustannie zastanawiam się jak możemy pomóc dzieciom w odkrywaniu ich własnego ciała i rozwijaniu ruchów pełnych wdzięku i pewności. Nowonarodzony ma przed sobą ogromną pracę do wykonania i dlatego ważne jest, by stworzyć dla niego najlepsze naturalne i pomocne otoczenie.

Już w łonie matki dziecko ćwiczy własne mięśnie i słucha dźwięków. Po narodzeniu stopniowo uczy się ono samodzielnie poruszać i odkrywać otoczenie za pomocą wszystkich dostępnych mu zdolności zmysłowych i ruchowych. Będzie ono swoimi oczami studiować szczegóły swojego pokoju, a uszami słuchać uważnie każdego dźwięku. Po tym jak wzmocni ramiona i nogi przez dziecięce rozciągania będzie próbować dostać się do każdego przedmiotu, by odkrywać go jeszcze dogłębniej.

Każde dziecko ma unikalny moment na naukę raczkowania, by dotrzeć do przedmiotów, którym wcześniej tylko się przypatrywało i w końcu je uchwycić. Odkrywanie, najpierw wizualne, a następnie dotykowe, jest niezwykle istotne dla wielu dziedzin ludzkiego rozwoju. Jeśli zamiast łóżeczka ze szczebelkami czy kojca zapewnimy niskie łóżko lub materac położony na ziemi w całkowicie bezpiecznym pokoju, wtedy dziecko może swobodnie przyglądać się swojemu otoczeniu i odkrywać go.

Łóżko dla dziecka powinno być tak dobrane, by dziecko potrafiło samodzielnie na niego wchodzić i z niego schodzić tak szybko, jak tylko będzie ono potrafiło raczkować. Najlepszym pomysłem na takie łóżko może być dwuosobowy materac taki, jaki używają dorośli, położony na ziemi. Takie rozwiązanie prócz funkcji wspierającej rozwój ma również ogromny udział w zapobieganiu problemowi płaczu dziecka spowodowanego znudzeniem czy przemęczeniem. Można myśleć o tym, jako o kojcu, którym jest cały pokój dziecka z barierką w drzwiach i przeanalizować każdy szczegół tego pokoju pod względem bezpieczeństwa i atrakcyjności. Jeśli nowonarodzone dziecko będzie dzielić pokój z rodzicami czy rodzeństwem nadal możemy zapewnić wystarczająco duże, bezpieczne i interesujące otoczenie.

W końcu przyjdzie moment, kiedy dziecko odkryje cały swój pokój zabezpieczony barierką w drzwiach i stopniowo będzie mogło wychodzić z niego swobodnie i samodzielnie do pozostałych zabezpieczonych i interesujących pomieszczeń w domu.

Są to początkowe stadia niezależności, koncentracji, ruchu, poczucia własnej wartości, podejmowania decyzji, zbalansowanego i zdrowego rozwoju ciała, umysłu i ducha.

UBRANIA, KTÓRE WSPIERAJĄ SWOBODĘ RUCHU I ROZWÓJ

Jeśli dłonie i stopy dziecka są chłodniejsze niż reszta ciała, jest to zupełnie naturalny stan. Temperatura jest bardzo istotna, ale tak samo ważna jest swoboda ruchów!

Kiedy dziecko zaczyna się czołgać, co w otoczeniu wspierającym swobodę ruchu może się zdarzyć dużo wcześniej niż się spodziewamy, musi ono pocierać swoimi kolanami o podłoże. Pamiętam dobrze ten dzień, kiedy włożyłam po raz pierwszy sukienkę mojej córce dokładnie w czasie, gdy uczyła się ona raczkować. Sukienka sięgała trochę poza kolana i uniemożliwiała ruch. Była to więc na jakiś czas ostatnia sukienka, ponieważ dla mojej córki umiejętność raczkowania okazała się dużo bardziej istotna niż pokazanie wszystkim, że jest ona dziewczynką!

PRZYWIĄZANIE I ROZŁĄKA, PRZYGOTOWANIE DO Odstawienia od Piersi i Nauki Używania Toalety

Dzieci w tak zwanych niemowlęcych społecznościach (nazwa określająca ośrodki opieki nad niemowlętami), które noszą bawełniane pieluchy uczą się używać toalety w tym samym czasie, w którym ćwiczą wstawanie i chodzenie. Opiekunowie zwani Asystentami dla Niemowlęctwa (z ang. Assistants to Infancy) szczegółowo zapisują, kiedy dziecko sika i na tej podstawie w przewidywalnych momentach oferują mu nocnik nie naciskając jednak na dziecko w żaden sposób. Dzieci uwielbiają uczyć się siadać na niewielkim krześle obok nocnika, ściągać pieluchy i korzystać z nocnika tak samo, jak lubią naśladować inne czynności, które dzieją się wokół nich.

Pierwszy rok życia odznacza się niezwykle szybkim rozwojem niezależności. Najpierw dziecko opuszcza bezpieczne łono, ponieważ przyszedł czas, aby poruszać się i wzrastać jako oddzielny organizm. Następnie uczy się ono raczkować, podnosić, wstawać i chodzić. W ogromnym stopniu chłonie ono język, który używany będzie później. Odstawienie od piersi i nauka używania toalety, kiedy są odpowiednio przygotowane, mogą być dla małego dziecka zupełnie naturalnym i przyjemnym okresem przejściowym.

Potrzeba uważnej obserwacji i mądrości rodziców, aby wiedzieć, kiedy dziecko podejmuje każdy kolejny krok, a wsparcie i zachęcenie dorosłego jest najbardziej efektywną formą pomocy w tym istotnym rozwoju poczucia bezpieczeństwa i niezależności. Musimy zawsze być na miejscu i dostępni dla naszego niemowlęcia, umiając jednak usunąć się w cień, kiedy nie jesteśmy potrzebni.

Im silniejsze jest początkowe przywiązanie dziecka i matki, tym proces rozłączania będzie przebiegał z większymi sukcesami. Przykładem silnej więzi jest karmienie piersią. Relacja pomiędzy mamą i dzieckiem w momencie karmienia jest niezwykle istotna, ponieważ staje się ona modelem dla późniejszych relacji. Pomyśl o tym sygnale miłości, jaki matka przekazuje dziecku, kiedy ofiarowuje mu niepodzielną uwagę, kontakt wzrokowy, uśmiech i śpiew. Przesłanie jest zupełnie inne, kiedy podczas karmienia mama czyta, ogląda telewizję lub rozmawia z kimś innym. Ten okres minie bardzo szybko więc powinniśmy wspierać tę niezwykłą więź rodzicielską, która pojawia się w czasie karmienia.

Należy również pamiętać o psychologicznym efekcie, jaki niesie ze sobą zaspokajanie zbyt wielu potrzeb przez usta. Zamiast karmić dziecko, jako odpowiedź na każde negatywne dziecięce uczucie - zmęczenie, ból, podenerwowanie - powinniśmy w takich sytuacjach zaoferować mu czułe pocieszenie i zachęcać dziecko do jedzenia tylko wtedy, gdy czuje się głodne. Takie podejście pomaga dziecku pozostać w zgodzie z własnymi naturalnymi i zdrowymi potrzebami żywieniowymi wyrastając na dorosłego, który je by się pożywić, a nie by zaspokoić jakieś potrzeby psychologiczne.

MATERIAŁY WSPIERAJĄCE NATURALNY ROZWÓJ I WIARĘ W SIEBIE

Niewielki stół i krzesło umieszczone w otoczeniu dziecka w czasie pierwszego roku zapewnią mu znajomą przestrzeń, kiedy będzie chciało jeść samodzielnie używając miski i łyżki. Pierwsze takie próby mogą zdarzyć się wcześniej niż myślimy.

Podobnie, znajomy dla dziecka nocnik zachęci je, by go używać tak szybko jak tylko dziecko będzie na to gotowe. Dzieci uwielbiają same rozbierać się z bawełnianych pieluch siedząc na niewielkim drewnianym krześle stojącym tuż obok nocnika. Mogą zacząć to robić tak szybko, jak tylko nauczą się chodzić.

Nie ma miejsca na żaden nacisk, nagrody i kary, czy decydowanie dorosłego, kiedy dziecko powinno zacząć naukę

samodzielnego jedzenia czy używania nocnika. Otoczenie jest przygotowane i dziecko ma swobodę, by je odkrywać i naśladować w naturalnych dla siebie etapach rozwoju.

Małe dziecko oddziałujące na otoczenie, i z tego otoczenia czerpiące, zyskuje zaufanie do siebie samego, które jest podstawą wiary w siebie. Uczy się ono własnymi siłami wychodzić w świat, dotykać i łapać przedmioty, które go przyciągają. Z czułym wsparciem dorosłego i starszych dzieci oraz w otoczeniu, które zaspokaja zmieniające się potrzeby dziecko uczy się, że jest zdolne do wielu rzeczy, jego wybory są mądre, i że jest dobrą osobą.

KONIEC PIERWSZEGO ROKU

Kiedy fundament został położony, nauka dziecka w przyszłości będzie łatwiejsza. Takie dzieci mają pozytywny wizerunek siebie samego i zaufanie, że świat jest wspianiałym miejscem. Ufają one sobie i swoim zdolnościom do funkcjonowania w takim świecie.

— Judi Orion, Trenerka Montessoriańskich Asystentów dla Niemowlątwa, Stany Zjednoczone, Australia, Japonia, Chiny

LATA 1-3: ŻYCIE RODZINNE

Wszystkie działania związane z troszczeniem się o siebie i o otoczenie, takie jak ubieranie, przygotowywanie jedzenia, nakrywanie do stołu, wycieranie podłogi, mycie naczyń, ścieranie kurzu itd. to zajęcia, które należą do kategorii, którą dr Montessori nazwała Praktyczne Życie i są właściwie zadaniami, które dorośli najmniej lubią. Natomiast dzieci w wieku od roku do 4 lat kochają te zajęcia i są zachwycone, kiedy mogą brać w nich udział.

— Dr Silvana Montanaro

UCZESTNICTWO W ŻYCIU RODZINNYM

Istoty ludzkie od wieków chcą porozumiewać się ze sobą, stawiać sobie wyzwania, wykonywać dobrą pracę i wносить coś do społeczeństwa. Taka jest właśnie ludzka natura.

To pragnienie jest szczególnie silne w czasie, kiedy dziecko obserwuje wszystkie rodzaje ważnych działań, jakie toczą się wokół niego i w końcu opanuje umysłowe i psychiczne umiejętności wstawania, chodzenia, posługiwania się swoimi rękami i udział w prawdziwych pracach.

Dziecko uczy się opanowania i rozwija swój zdrowy wizerunek, jeśli praca jest prawdziwa - mycie owoców i warzyw, nakrywanie lub ścieranie ze stołu, zmywanie, podlewanie kwiatów, nawadnianie ogrodu, sortowanie, składanie i sprząatanie prania, zmiatanie, odkurzanie, pomaganie w ogrodzie czy wykonywanie każdego codziennego zajęcia w swojej rodzinie.

Rodzinna praca, znana jako Praktyczne Życie w szkole Montessori jest jedną z najważniejszych dziedzin nauczania metodą Montessori dzieci w każdym wieku. Pozwalając dziecku na udział w życiu, które kręci się wokół niego okazujemy mu wielki szacunek i wiarę w jego możliwości. Pomaga mu to czuć się ważnym dla siebie i dla wszystkich, którzy go otaczają. Dziecko czuje się potrzebne.

Możemy to zrozumieć, jeśli porównamy nasze uczucia dla gościa, którego zaprosiliśmy na obiad w dwóch różnych sytuacjach, siedzącego i oczekującego na posiłek i zaproszonego do naszej kuchni do rozmowy i uśmiechu w trakcie wspólnego przygotowywania posiłku. W pierwszym przypadku nasz gość jest oddzielony, a nasza relacja formalna. W drugim przypadku dzielimy z nim nasze życie i nasze stosunki są bliskie - prawdziwa przyjaźń.

TRZY DZIEDZINY ŻYCIA RODZINNEGO

Głównym obszarem *Praktycznego Życia* są działania:

1. Troska o siebie: ubieranie, mycie zębów, gotowanie, i tak dalej.
2. Zaszczyt i uprzejmość oraz troska o innych: poruszanie z wdziękiem, używanie dobrych manier, proponowanie jedzenia wraz ze zwrotami "proszę" i "dziękuję", itd.
3. Opieka nad środowiskiem: odkurzanie, zmiatanie, zmywanie i praca w ogródku.

Dzieci zawsze pokazują nam swoje zainteresowanie praktycznym życiem poprzez udawanie gotowania czy sprzątania, opiekując się lalką, przeprowadzając dorosłe rozmowy, itd. Ale jeśli mamy im szansę, zamiast udawać będą znacznie lepiej wykonywać prawdziwą pracę w rodzinie czy społeczeństwie.

Dziecko woli usuwać prawdziwy kurz z szafki prawdziwą ściereczką, która ma dziecięce wymiary, woli zbierać brudne pranie lub je układać, woli raczej przygotowywać prawdziwe posiłki niż udawać, że gotuje wymyślone posiłki dla swoich zabawek.

W ŚRODOWISKU I KONCENTRACJA

... ale ja wiem, że szczęście nie pochodzi od rzeczy.

Ono może pochodzić z pracy i dumy z tego, co się robi.

— Mahatma Gandhi

Jedno z najbardziej uspokajających zajęć dla dzieci to koncentrowanie się. Nie chodzi tutaj o pasywną koncentrację bez własnego zaangażowania, jak podczas oglądania telewizji czy filmów na video. Zadanie musi być kontrolowane przez dziecko tak, aby mogło ono je powtarzać tak często jak to tylko potrzebne i powinno ono stawiać wyzwania zarówno dla ciała dziecka, jak również dla jego umysłu.

Wybór zadań nie jest tak ważny jak poziom koncentracji, który jest uzyskiwany podczas ich wykonywania. Głęboka koncentracja może się pojawić podczas kopania w piasku, mycia marchewki, wiązania koralu, kolorowania i układania puzzli.

Montessoriański Asystent dla Niemowlęstwa daje lekcje, które są dobrze przemyślane, logiczne i przejrzyste; tworzy środowisko, które wzmacnia pracę i zawsze obserwuje, kiedy dziecko zaczyna się koncentrować nad zadaniem. Kiedy pojawi się u dziecka koncentracja nauczyciel chroni je, aby mu nie przerywano, ponieważ rozumie, że to doświadczenie wywołuje w dziecku równowagę i radość.

Dostęp do odpowiedniej wielkości stolika, czystego i przygotowanego do pracy, może pomóc dziecku skupić się nad zadaniem i tkwić w nim do czasu jego zakończenia. To naturalna konsekwencja, że jeśli praca nie została posprzątana, nie będzie miejsca, aby wykonać kolejne zadanie.

Fartuszek używany podczas gotowania, sprzątania, pracy z drzewem, pracy w ogródku, itd. czasem pomaga dzieciom skoncentrować się, gdyż pokazuje mu, kiedy praca się zaczyna i kiedy się kończy. W oczach dziecka fartuszek również podnosi wagę pracy. Kiedy praca dziecka jest widziana jako potrzebna dla rodziny, dziecko również czuje się ważne.

Fartuszek powinien być tak wykonany, aby dziecko mogło samo go zakładać i zdejmować, wtedy może pracować, kiedy tylko ma na to ochotę. Powinien być zawieszony na haczyku na ścianie i zawsze przygotowany do zabrania.

Celem fartuszka nie jest, przynajmniej w tym wieku, ochrona ubrania przed pobrudzeniem, ale oznaczenie początku i końca zadania, aby pomóc dziecku skupić się podczas pracy i dodać respektu tej "prawdziwej" pracy. Ma to ogromne znaczenie.

MATERIAŁY

Jeśli to tylko możliwe i bezpieczne dajemy dziecku piękne i tłukące się materiały, dzieląc z nim z szacunkiem wszystko, z czego korzysta cała rodzina - naczynia z gliny, ze szkła, metalu, prawdziwe narzędzia. Następuje wielki wzrost szacunku u dziecka dla samego siebie, kiedy pozwolimy mu korzystać z naszych rzeczy zamiast plastikowych substytutów. Co więcej

pojawia się również u dziecka szacunek i troska o materiały, które są piękne i tłuące.

Dzieci i rodzice mogą wykonywać wspólnie rodzinne zadania takie, jak wycinanie i zszywanie fartuszków i ściereczek. Dawniej fartuszki, serwetki, ściereczki były ozdabiane przez nauczycieli albo członków rodziny. Podczas szkoleń Asystentów Montessori dla Niemowlęstwa studenci dalej to robią - ozdabiają rzeczy dla niemowląt i małych dzieci.

Często w domu potrzebujemy starannie przemyśleć, jak zorganizować dla dzieci rzeczy, które będą im potrzebne do udziału w praktycznym życiu. Jeśli rodzic jest stolarzem albo ogrodnikiem, kilka narzędzi dobrej jakości, ale dziecięcych wymiarów powinno być schowane razem z jego narzędziami tak, aby dziecko mogło łatwo po nie sięgnąć. Rodzic powinien pokazać dziecku, jak używać razem z nim tych narzędzi, jak je czyścić i gdzie schować po skończonej pracy.

Możemy podobnie przygotować narzędzia dla dziecka potrzebne mu do sprzątnia, przygotowywania posiłków, gotowania, nakrywania do stołu i innych zadań. Możemy również przystosować nasze narzędzia dla dziecka poprzez na przykład, skrócenie kija od miotły czy mopa albo zrobienie czy kupienie rzeczy odpowiednich rozmiarów dla dziecka - małego fartuszka, małych metalowych wiader, konewki, kuchennych narzędzi i tak dalej. Dla dziecka uczestnictwo w ważnych "dorosłych" pracach z rodzicami nawet kilka minut dziennie może przynieść wielką korzyść i rozpocząć nowy etap porozumiewania się i życia razem.

MIEJSCE NA WSZYSTKO I WSZYSTKO NA SWOIM MIEJSCU

Idealnie, jeśli rodzina dokładnie zdecyduje gdzie będzie trzymana zabawka albo narzędzie, które trafi do jej domu. Każdy artysta czy mechanik samochodowy wie, jak ważne jest to, aby móc znaleźć swoje narzędzia, zawsze przygotowane, kiedy tylko ich potrzebuje. Dzieci mają podobnie. Poczucie porządku w tym wieku jest dla nich bardzo ważne, ponieważ budują oni siebie poprzez pracę.

W naszym domu musieliśmy przez wiele lat pokazywać naszym gościom gdzie trzymamy naczynia, ponieważ były one wszystkie w niskich kredensach tak, aby dzieci mogły łatwo po nie sięgnąć. Niebezpieczne produkty do sprzątnia oczywiście trzymamy w miejscu, do którego dzieci nie mają dostępu, ale wszystkie inne rzeczy są trzymane w zasięgu dziecka i jego przyjaciół.

CEL DZIECKA

Powody i metody, dla których dziecko pracuje są zupełnie różne od naszych. My rodzice zwykle wybieramy jak najefektywniejszy i najszybszy sposób na wykonanie zadania. Dziecko natomiast pracuje, aby opanować wykonywanie zadania i aby przećwiczyć i udoskonalić swoje umiejętności. Może ono szorować stół przez wiele godzin, ale tylko wtedy, kiedy ma na to ochotę - czuje taką potrzebę. Może ono zmiatać podłogę codziennie rano przez dwa tygodnie, a potem przez miesiąc tego nie powtórzyć, ponieważ zajmie się opanowywaniem czegoś innego. Jeśli oczekivalibyśmy od dziecka, że będzie ono wykonywało każde nowe zadanie codziennie to nie miałyby ono czasu na sen.

W pracy istnieje wiele fizycznych, emocjonalnych i umysłowych wartości. Dzięki tym zajęciom dziecko uczy się niezależności. Niezależność powinna być zawsze brana pod uwagę przez odpowiedzialnych rodziców podczas wyborów w każdym wieku dziecka. Dzięki niej dziecko uczy się koncentrować, kontrolować swoje mięśnie, uczy się skupiać, analizować logicznie kroki i wykonywać zadania do końca.

W domach Montessori dzieci potrafią się koncentrować, podejmować inteligentne decyzje i opanowywać podstawy z różnych dziedzin takich jak matematyka, język, sztuka i nauki ścisłe właśnie dzięki wartościowej pracy w *praktycznym życiu*. Ale celem ich pracy jest wewnętrzna satysfakcja i wsparcie optymalnego ich rozwoju.

Biorąc udział w codziennych rodzinnych pracach i osiągając sukces przy ich wykonywaniu dziecko staje się spokojniejsze i bardziej zadowolone. Taki stan pomaga mu osiągnąć pokój wewnętrzny i miłość do środowiska i innych.

ROZBIERANIE, UBIERANIE

Rozbieranie jest łatwiejsze niż ubieranie i dziecko uczy się go najpierw - czasem ku większej konsternacji rodziców. Ubrania, które łatwo można ściągnąć i łatwo założyć z powrotem pomagają dziecku ćwiczyć tę umiejętność. Powinniśmy to wziąć pod uwagę podczas kupowania rzeczy dla małych dzieci na przykład piżamy lub płaszczka.

Wysiłki dziecka przy wybieraniu swoich ubrań i ich ubieraniu dają dobre rezultaty (są zadowalające), jeśli rodzice dają mu wystarczająco dużo czasu, kładą ubrania na półkach w jego zasięgu, kupują rzeczy odpowiednie do jego rozmiarów, pozwalają dziecku wybrać ubranie spośród innych podczas porannego ubierania. Na początku wystarczy wybór ubrania spośród innych przygotowanych. Ostatecznie dziecko nauczy się samo wybierać ubrania z szafki, z wieszaka czy półki.

WYRAŻANIE EMOCJI

Dzieci potrafią czytać umysł dorosłych i ich emocje oraz przeprowadzać badania, aby dowiedzieć się dokładnie, co rodzic usiłuje im zakomunikować, zwłaszcza, kiedy swoim zachowaniem przekazuje dwuznaczne informacje - na przykład, kiedy zły rodzic stara się być wesoły.

Dziecko potrzebuje wiedzieć, że uczucia takie jak złość czy frustracja są także uczuciami, do których wyrażania ma prawo każdy z nas. Potrzebuje ono modeli, aby się nauczyć jak - chodzić, szorować podłogę, uderzać poduszkę czy rzucać glinę - i nie uderzyć drugiej osoby (albo dać jej klapsa). Jeśli rodzic na spacerze rzuca gliną jego dziecko będzie robiło podobnie. Jeśli rodzic bije dziecko, uczy on własne dziecko, że bicie jest w porządku, że jest sposobem na wyrażanie swoich emocji.

POTRZEBY RODZICÓW

Pracujący rodzice nie zawsze mają czas na to, aby włączyć swoje dzieci do wszystkich prac w domu i nie powinni oni z tego powodu mieć wyrzutów. Powinniśmy być dla siebie wyrozumiali i planować nasz czas wspólnej pracy w domu w taki sposób, aby był on jak najlepiej spędzony.

Na początku sukces może być mało widoczny, dopóki nie nauczymy się jak "podążać za dzieckiem". Dobrze jest zacząć z jedną rzeczą, być może z układaniem serwetek na stole przed posiłkiem i stopniowo dodawać kolejne zadania, w których dziecko może uczestniczyć i powoli je przejąć.

Niebawem my sami nauczymy się od dziecka jak poświęcać całość siebie, umysłowo, fizycznie i duchowo podczas wykonywania zadań, skupiać się właśnie nad jedną rzeczą i cieszyć się każdą chwilą naszego życia. Dziecko staje się nauczycielem dorosłego. Rodzic i dziecko mają podobne potrzeby, które osiągają w tym samym czasie.

LATA 1-3: JEDZENIE

Dziecko może rozwijać się tylko poprzez doświadczanie swojego środowiska.

Takie doświadczanie nazywamy "pracą".

— Dr Maria Montessori

RODZICE I DZIECI PRACUJĄCY RAZEM

Praktyczne życie daje wartościowe możliwości dla rodziców i dzieci na spędzanie razem wolnego czasu. My rodzice często życzymy sobie dla własnego usprawiedliwienia, żeby mieć więcej czasu dla naszych dzieci i wykorzystywać własne ręce w spokojnej i szaczonej tradycyjnej pracy, jaką wykonuje artysta czy zajmujący się domem. Wielu z nas ma pewne talenty, którymi może się podzielić albo chciałby dalej rozwijać - gotowanie, praca w ogrodzie, szycie, zajmowanie się stolarką, tworzenie muzyki. Pół godzinki tygodniowo spędzonej razem z dzieckiem właśnie w taki sposób to bardzo dobry początek. Taka współpraca może przynieść wielkie korzyści dla nas, dla naszych dzieci i dla naszej wspólnej relacji.

PODAŻAJĄC ZA DZIECKIEM

Asystent Montessori dla Niemowlęstwa jest bardzo dobrze przeciwczony w obserwowaniu dzieci i wie, jaki rodzaj zadań i kiedy powinien im zaofiarować.

Podczas szkolenia pracy z dziećmi w wieku od narodzin do lat 3 kurs Asystentów dla Niemowlęstwa zawiera oprócz 20 godzin wykładów również 300 godzin poświęconych na obserwację. Jest to wyjątkowe doświadczenie i uczy bardzo dużo o dzieciach. Rodzice mają zazwyczaj zbyt wiele innych odpowiedzialności w domu, aby zajmować się takim obserwowaniem dziecka. Jeśli jednak zorientują się jak ważna jest obserwacja w poznaniu i zrozumieniu ich dziecka i spróbują wygospodarować w czasie dnia choćby kilka minut na taką obserwację dziecka, przyniesie to na pewno wielkie korzyści.

To całkiem przyjemne zajęcie, siedzieć i obserwować, nie musisz robić nic innego. Nic nie pomoże rodzicom bardziej w poznaniu swojego dziecka niż jego obserwacja.

BADANIA DZIECKA

Niektórzy poszukiwanie granic nazywają "testowaniem", ale słowo to ma negatywny wydźwięk. Natomiast jest rzeczą zupełnie pozytywną, jeśli dziecko próbuje nauczyć się reguł i zasad, jakie obowiązują w jego środowisku. Jest to właściwie bardzo ważne badanie.

Dobrym przykładem jest pytanie: "Co oznacza słowo 'Nie'?" Pamiętam pewne wydarzenie w naszym domu, które działo się pomiędzy moją dobrą przyjaciółką i jej dwuletnią córką Julią. Ta dwuletnia Julia wspięła się na ławkę przy pianinie i próbowała dosięgnąć popiersia Mozarta, które stało na pianinie. Zanim jednak go dotknęła spojrziała wyczekująco jakby na odpowiedź na swoją mamę. Kiedy mama powiedziała "Nie dotykaj" wtedy Julia zatrzymała rękę, nieco ją obniżyła i po chwili znów próbowała dotknąć Mozarta. Mama znów powiedziała jej "Nie" nieco głośniejsze. Córka znów zatrzymała się i spojrziała na mamę. Ta sytuacja powtórzyła się kilkakrotnie bez żadnego rozwiązania.

Przyglądając się tej rozmowie i zakłopotaniu obu stron zasugerowałem "Wydają mi się, że Julia nie wie, co znaczy słowo 'Nie' i próbuję się dowiedzieć."

Mama uśmiechnęła się i powiedziała "Oczywiście." Potem podeszła do Julii i powiedziała łagodnie "Nie" i następnie podniosła Julię i przeniosła w inne miejsce, gdzie leżała sterta klocków do budowania. Obie były zadowolone z tego rozwiązania.

W pierwszym przypadku dziecko być może myślało, że "Nie znaczy "Ja czekam, patrzę i oczekuję, że w końcu podniesiesz ten posąg. Zaczynam być zła na ciebie."

W drugim przypadku informacja była przejrzysta. "Nie" znaczyło przestań robić to, co robisz i przejdź w inne miejsce w pokoju i zajmij się czymś innym (wyraźny i łagodny ton głosu mówił dziewczynce "Nie jestem na ciebie zła").

Dzieci do szóstego roku życia nie potrafią rozumować. Potrzebują klarownej demonstracji wraz ze słowami.

To bardzo pomocne dla rodziców, jeśli są oni świadomi tego, że ich dziecko nie próbuje być niegrzeczne, ale jako normalne i inteligentne stworzenie próbuje dowiedzieć się jak powinno się zachowywać. Ono po prostu przeprowadza badania.

UCZ POPRZEZ UCZENIE, NIE PRZEZ POPRAWIANIE

Najbardziej wpływowym narzędziem rodziców w uczeniu swoich dzieci jest ich sposób na życie i wartości, jakie im przekazują. W każdym świadomym momencie życia dziecka, zwłaszcza w trakcie pierwszych trzech lat dziecko staje się podobne coraz bardziej do osób, z którymi przebywa. Będzie ono naśladowało ich sposób chodzenia, mówienia, poruszania się, słownictwo, sposób trzymania przez nich przedmiotów, uczuć, zachowania, smaku, respektu i szacunku(albo jego braku) dla innych i tak dalej. Pierwszą ważną rzeczą, jaką możemy zrobić jest otoczenie dziecka ludźmi, których chcemy, aby naśladowało. To będą jego pierwsi nauczyciele.

Drugą rzeczą jest unikanie poprawiania, kiedy lekcja może być przeprowadzona w inny sposób. (Oczywiście, jeśli dziecko sięga po gorącą rączkę patelni musimy zareagować i poprawić!) Na przykład, jeśli dziecko trzaska głośno drzwiami najlepszą reakcją jest:

(1) Zauważenie, że dziecku powinniśmy pokazać jak powinno się ostrożnie i cicho zamykać drzwi.

(2) Wybranie neutralnego momentu, co oznacza chwili, w której rodzic nie jest emocjonalnie poirytowany tym trzaskaniem.

(3) Zaprezentowanie dziecku w zachwycający, przesadzony i interesujący sposób jak zamyka się drzwi - przekręcając ostrożnie i powoli klamkę nie robiąc hałasu.

Spróbujcie zamknąć również inne drzwi, powtarzając kilkakrotnie sposób ich zamykania tak długo aż dziecku się spodoba. Dzięki takim lekcjom dorośli mogą nauczyć dzieci wiele innych ważnych rzeczy takich jak mycie zębów, odkładanie zabawek na swoje miejsce, nalewanie mleka.

Nauka zwrotów grzecznościowych takich jak "proszę", "dziękuję" bierze się z kultury, w jakiej dziecko żyje. Ćwiczyliśmy je przy użyciu miski z popcornem oferując i dziękując do przesady za popcorn, czasem śmiejąc się historycznie na koniec lekcji z tych zabawnych manier.

Kiedy rodzice i dzieci spędzają więcej aktywnego czasu razem potrzeba przeprowadzania takich lekcji może często się pojawiać, dlatego ważne jest to, aby lekcje te były tak dla rodziców jak i dzieci zadowalające. Dzięki temu życie będzie coraz przyjemniejsze.

OFERTA WYBORÓW

Innym sposobem okazania dziecku respektu oraz pokazania jak powinno się zachowywać jest oferowanie mu wyborów.

Pewnej wiosny dyskutowałem z moją ośmioletnią siostrzenicą na temat tej filozofii. Następnego dnia, kiedy siedzieliśmy razem na trawniku i rozmawialiśmy zauważyłem, że obserwuje ona uważnie walkę słowną pomiędzy mamą i jej małym dzieckiem, która toczyła się po przeciwnej stronie ulicy. Dziecko nie pozwalało mamie założyć sobie butów.

Ostatecznie moja siostrzenica powiedziała: "Popatrz jaka głupia matka. Ona robi wszystko źle. Powinna powiedzieć dziecku: "Założysz sobie sam buty czy chcesz, żebym ci pomogła?"

Moja siostrzenica miała racje. Normalne, zdrowe, dwuletnie dziecko, które dopiero, co zaczęło działać niezależnie na fizycznym i umysłowym poziomie nie chce słuchać rozkazów, ale chętnie wybiera, jeśli damy mu taką możliwość.

Zobaczmy, jesteśmy w sytuacji, w której pewna reakcja jest nieunikniona. Dziecko weszło na stół i powinno z niego zejść. Najgorszą reakcją jest powiedzenie "Zejdź stamtąd", ponieważ dziecko poczuje się zawstydzone i będzie próbowało zachować twarz poprzez brak reakcji na nasze polecenie - nie zejdzie. Spróbujmy inaczej, dać mu wybór mówiąc: "Pomóc ci zejść czy dasz radę sam?"

Nawet w codziennych zwykłych sytuacjach dawanie dziecku wyboru sprawia, że czuje ono, że szanujemy jego opinię.

"Chcesz ubrać czerwone czy niebieskie rękawiczki?" "Chcesz już spać czy może posłuchasz najpierw bajki?" "Chcesz najpierw twojego sosu jabłkowego, czy makaronu?", zamiast "jedz swoje jedzenie".

Żadne zachowanie rodziców nie zapewni tak spokojnej atmosfery w domu, jak pozwalanie dwuletniemu dziecku na wybór.

LATA 1-3: ZABAWKI

Wspierać życie, zostawiając je jednak w swobodzie, by samo się rozwinęło.

To jest właśnie podstawowe zadanie nauczyciela.

— Dr Maria Montessori

WYBÓR ZABAWEK

Kiedy wybieracie zabawkę dla dziecka wyobraźcie sobie, co ono będzie z nią robiło. Czy będzie ona zachęcała do działania, które ma jakiś cel? Podejmowanie decyzji? Wyobrażanie sobie? Jak długo moje dziecko będzie bawiło się tą

zabawką? Czy będzie ona zachęcała moje dziecko do odkrywania, spędzania razem z tą zabawką czasu? Jest wiele pięknych drewnianych czy materiałowych zabawek dostępnych dla dzieci, ale bardzo często brakuje zabawek, które pozwalałyby dziecku osiągnąć jakiś cel. Zabawki, dzięki którym dziecko podczas pracy z nimi osiąga jakiś cel wzmacniają jego wyobraźnię.

Wyobraźnia jest wspaniałym narzędziem człowieka, ale nie może ona zostać stworzona samoczynnie (z niczego). Kreatywna wyobraźnia ma swoje źródło i jest bezpośrednio związana z doświadczeniami zmysłowymi w rzeczywistym świecie. Bogata wyobraźnia uzdalnia do znalezienia rozwiązania (np. ułożenia puzzli) i pracy skierowanej na osiągnięcie celu. Im więcej dziecko posiada doświadczeń w pracy z prawdziwymi zadaniami, które mają jakiś cel, tym bardziej jego wyobraźnia staje się użyteczna, twórcza i efektywna.

Wybraliśmy lub stworzyliśmy różnorodne zabawki, które dają szeroki wachlarz osiągnięć. Wiele z nich ma swój początek i koniec, kiedy zadanie, jakie stawiała dziecku zabawka do rozwiązania zostanie osiągnięte. Na przykład, jeśli dziecko włoży wszystkie płyty CD do *pudełka na płyty CD* to zadanie zostanie przez niego osiągnięte, będzie ono czuło wielką satysfakcję i chęć na powtórzenie tego zadania od początku.

Koordinacja oczu i rąk rozwija się, kiedy jest oczywiste, jak działa zabawka, na przykład kostka ma być wkładana do kwadratowej dziury, a kulka do okrągłej.

Nie jest łatwą rzeczą dla dziecka skoordynować swoje mięśnie z tym, co widzą oczy. Dlatego też takie zadania pomagają dziecku rozwijać jego koordynację i koncentrację. Wszystko to powinno być brane pod uwagę podczas wybierania zabawek dla dziecka na odpowiednim poziomie jego rozwoju.

Używanie drewnianych zabawek zamiast plastikowych pomaga dziecku doświadczać naturalnego świata, kolorów drzewa, jego cieni i słońca oraz różnej wagi, rozmiarów i gęstości. Dobra jakość tych zabawek uczy dziecko szacunku dla własnych zabawek i daje mu poczucie własnej wartości. Piękno i trwałość jest bardzo ważna dla dziecka w każdym wieku, gdyż wpływają one na jego gust, który formuje się w tym czasie.

Ludzie, którzy we wczesnym dzieciństwie uczą się doceniać otaczające ich piękno potrafią z większą łatwością stworzyć piękny dom oraz piękny świat, kiedy już dorosną.

ORGANIZACJA I ROTACJA ZABAWEK

Zabawki powinny być trzymane nie tylko w pokoju dziecka, ale tam gdzie żyje cała rodzina. Nie polecamy tradycyjnych dużych pudełek na zabawki, w których małe części mogą się zagubić, a zabawki jest trudno odnaleźć.

Zabawki trzymamy zawsze w tym samym miejscu na półkach. Porządek w środowisku dziecka daje mu poczucie bezpieczeństwa i zaufanie do niego. Pudełka, tacki, małe pudełka schludnie ułożone na niskich półkach mogą okazać się bardzo pomocne w stworzeniu takiego porządku.

Obserwuj, którą zabawką twoje dziecko najbardziej lubi się bawić, a o których szybko zapomina i rzuca w kąt. Trzymaj tylko te zabawki w dostępnym miejscu dla dziecka w schludny i niezatłoczony sposób schowane w pudełkach lub na szafce.

NAUKA ODKŁADANIA ZABAWEK NA SWOJE MIEJSCA

Systematyczne ograniczanie ilości zabawek, które dziecko ma w swoim zasięgu oraz uporządkowanie zabawek w taki sposób, że dziecko wie gdzie zawsze leżą dane zabawki pomaga nauczyć dziecko odkładania zabawek na swoje miejsce. Jednak najlepszym sposobem na nauczenie dziecka porządku jest przykład innych, którzy dbają o otoczenie i porządek. Jeśli dorosły starannie i nieustannie odkłada puzzle albo zabawki z powrotem na półkę i z radością prezentuje mu jak to robić to dziecko również po niedługim czasie obserwacji zacznie go naśladować. Czasem "odkładanie" zabawek do pudełek jest najprzyjemniejszą częścią zabawy w tym wieku. W szkole Montessori niemowlęta uczą się odkładania dużo łatwiej niż w domu, ponieważ nauczyciele pokazują im systematycznie jak to robić po każdej zabawie. Jeśli nauczyciel odkłada zabawki starannie, powoli tak, aby dziecko mogło zauważyć jego pracę to zachęca tym dziecko do naśladowania. Taki sposób nauki sprawi, iż dziecko w naturalny sposób będzie chciało nauczyć się odkładania zabawek tak jak chce nauczyć się każdej innej rzeczy, którą dorosły wykonuje.

O wiele łatwiej wpoić dziecku zwyczaj odkładania zabawek, jeśli wiadomo gdzie zabawka powinna leżeć na szafce, kiedy każda z zabawek ma na tej szafce swoje miejsce. Trudniej jest nauczyć odkładania przez dziecko zabawek na swoje miejsce, jeśli bawi się ono wszystkimi zabawkami na raz, a wszystkie półki zostają puste. Dlatego dobrym rozwiązaniem jest nauczanie dziecka odkładania zabawki zawsze przed sięgnięciem po kolejną - najłatwiej dorosły może tego nauczyć również poprzez systematyczne pokazywanie dziecku jak to robić. Z czasem ono samo zacznie go naśladować. Rodzic zamiast myśleć o odkładaniu zabawek jako o wstrętnym obowiązku może uczyć dziecko odkładania zabawek poprzez zabawę, w której dziecko uczestniczy.

SZACUNEK DLA KONCENTRACJI

Jedną z najważniejszych rzeczy, jaką możemy zrobić dla naszego dziecka jest uszanowanie jego koncentracji. Jeśli dziecko jest zaangażowane w coś bezpiecznego i celowego (w działanie, które wymaga od niego umysłowego i fizycznego wysiłku - nie oglądania telewizji!) to powinniśmy to docenić, chronić i respektować wykonywaną przez niego *pracę*.

Koncentracja jest najbardziej niezbędna w rozwoju dziecka. Dzięki niej dziecko kształtuje swój charakter i społeczne zachowanie. Pochwała, pomoc czy nawet spojrzenie może wystarczyć, aby przerwać dziecku jego skupienie i zepsuć jego działanie. To może wydawać się niezrozumiałe, ale może się to stać nawet wtedy, kiedy dziecko jest świadome tego, że jest obserwowane. Co więcej, bardzo często dzieje się tak, że po tym jak ktoś sprawdził jak nam idzie, zobaczył, co robimy nie potrafimy dalej wykonywać naszego zadania.

Umiejętność nie przeszkadzania dziecku w trakcie jego działania nauczyciel i rodzic nabywa wraz z praktyką, tak jak wszystko inne, ale nie jest to łatwe zadanie. Jaką radę możemy dać naszym mamom? Ich dzieci powinny pracować nad czymś interesującym: nie powinniśmy im niepotrzebnie pomagać, przeszkadzać w trakcie wykonywania jakiegóż inteligentnej pracy.

—Dr Maria Montessori

LATA 1-3: PUZLE

WIZUALNE ROZEZNANIE I KONTROLA MANUALNO-WZROKOWA

Kiedy dziecko odkrywa otoczenie zaczyna być świadome i zainteresowane różnorodnością kolorów, kształtów, jakie widzi w wewnętrznym i zewnętrznym środowisku. Dobrze jest dać dziecku w tym czasie puzzle o prostych kształtach i kolorach, ponieważ uwielbia ono wkładać rzeczy do środka pojemnika, zwłaszcza kawałki puzzli, które trzeba dopasować do siebie.

Korzystanie z puzzli albo innych zabawek, które mają specjalny uchwyt nazywany uchwytem *szczypiec* kciuka i dwóch palców, przygotowuje dziecko do pisania i innych zadań absorbujących mięśnie ręki. Dodatkowo puzzle pozwalają dziecku na myślenie i rozwiązywanie zadań.

Wyjątkowość opozycji kciuka i palca wskazującego pomaga wykonywać niezmiernie wytworne ruchy, które są podstawą dla całej ludzkiej kultury - od architektury po umiejętność pisania, od muzyki po malowanie, oraz całości technologii, która ubogaca nasze życie.

- Dr. Silvana Montanaro

Porównując zabawki możemy zauważyć, że niektóre z nich, takie jak puzzle używa się w specjalny sposób, inne z kolei takie jak lalki, klocki mają bardziej otwarty sposób wykorzystania podczas zabawy. Obie formy pracy, jaką dziecko wykonuje przy ich udziale są twórcze. Jednak zabawa puzzlami wymaga od dziecka i stawia przed nim pewne wyzwanie - odkrycie dokładnej drogi rozwiązanie zadania.

Dzieci są zachwycone, jeśli mogą dowiadywać się, jaki jest prawidłowy sposób używania danej zabawki. Podobną dumę odczuwają, kiedy uczą się korzystania w prawidłowy sposób z narzędzi do drewna czy z muzycznych instrumentów, lub gotowania czy rozwiązywania różnych zadań w codziennym życiu. To jest inwencja twórcza.

Poprzez pracę z puzzlami dzieci mogą rozwijać wiele potrzebnych umiejętności: chwytanie materiałów, udoskonalanie ruchów, wykonywać zadanie do końca, wykonywać logiczne posunięcia w kolejności, rozwiązywać problemy. Puzzle wymagają od dziecka *kontroli błędów*, dzięki której dziecko samo osądza, co zrobiło źle i poprawia tak, aby zadanie zostało zrobione prawidłowo. Wymaga to od niego biegłego opanowania logicznie ułożonych kroków: chwytania za kołek (gałkę) elementu, wyłożenia puzzli na stół, a następnie ponownego chwytania puzzli i prawidłowego włożenia do ramki.

To zadanie jest tak umysłowo i fizycznie zadowalające dla dziecka, że chętnie powtarza ono kilkakrotnie pracę z puzzlami, czasem nawet po dwadzieścia razy. Po każdym zakończonym takim zadaniu oddycha z wielką satysfakcją. Nie wiemy, co dzieje się podczas tej pracy w głowie dziecka, ale jest to bardzo ważne dla niego i nie powinniśmy mu przeszkadzać.

Poprzez zabawę dobrymi logicznymi *puzzlami* dziecko uczy się kontrolować swoje ruchy zgodnie z własną wolą, koncentrować, planować, ćwiczyć umysł, powtarzać i wykonywać prawidłowo zadanie. Jest to podstawa kreatywności.

Podczas zabawy zabawkami, które są bardziej otwarte, jeśli chodzi o sposób ich używania, dzieci wykorzystują te same umiejętności, żeby wyrazić i przetworzyć wyjątkowe umysłowe informacje. Dzieci przetwarzają i przeżywają na nowo doświadczenia, które osiągają poprzez zabawę na przykład z lalkami czy z małymi zwierzątkami. Jakość i różnorodność zabawy zabawkami, którymi dzieci mogą bawić się w dowolny sposób zależy od jakości i różnorodności jego doświadczeń w rzeczywistym świecie.

Powinniśmy pamiętać o kilku rzeczach podczas wybierania puzzli. Patrząc nie tylko na trwałość, bezpieczeństwo, jakość i piękno, ale również zwrócić uwagę na to ile czasu dziecko będzie bawiło się tymi puzzlami, ile zajmie mu wykonanie tego zadania (tej ważnej *pracy*). Puzzle z gałkami (kołeczkami do chwytania) oferują dziecku kilka zadań do osiągnięcia, musi ono włożyć zaczynając od najprostszych kształtów puzzle do ramki. Puzzle z podwójną łamięłówką stawiają przed dzieckiem kolejne wyzwanie i prowadzą do coraz trudniejszych i satysfakcjonujących zadań, które potrafi ono rozwiązać wraz ze swoim rozwojem.

Najważniejszą rzeczą, którą powinniśmy wziąć pod uwagę jest radość dziecka z pracy, jaką ono wykonuje. Praca, z której dziecko jest zadowolone budzi w nim chęć powtarzania, skupiania się i rozwoju.

LATA 1-3: MUZYKA

TWORZENIE MUZYKI

Jeśli potrafisz chodzić, potrafisz tańczyć.

Jeśli potrafisz mówić, potrafisz śpiewać.

— Powiedzenie z Zimbabwe

Każdy ma potrzebę śpiewania, tańczenia, tworzenia muzyki i może ją spełnić, tak jak może spełniać ją nasze dziecko. Ważne jest usunięcie dźwięków w tle, ponieważ dziecko w tym wieku nie potrafi oddzielić dźwięków - dla niego liczą się wszystkie dźwięki. Gust muzyczny u dziecka formuje się we wczesnych latach życia, dlatego też powinniśmy stworzyć mu środowisko bogate w piękną muzykę z wysokiej jakości instrumentami muzycznymi.

ŚPIEWANIE

Dorośli nie musi mieć pięknego głosu, aby uczyć dziecko śpiewać - wystarczy jedna piosenka w ciągu dnia. Dziecko włączy się samo do śpiewu, jeśli mu się spodoba. Śpiewanie działa leczniczo na całe ciało i ćwiczy mowę - słowa i wzór języka, które nie pojawiają się w codziennej mowie.

Nowy system edukacyjny nie pojawi się dopóki nie weźmiemy pod uwagę faktu, że mamy "podwójny umysł". Dzieci na każdym etapie rozwoju potrzebują doświadczeń na werbalne i intuicyjne myślenie, aby rozwijać swój wielki potencjał umysłowy. Wyniki pokazały, że takie doświadczenia wzmacniają funkcjonowanie mózgu, ale również wpływają na szczęście w życiu osobistym i społecznym.

W zachodniej edukacji istnieje tendencja do rozdzielania werbalnych i intuicyjnych doświadczeń, ponieważ wiele rzeczy, które dzieją się w prawej półkuli mózgowej (intuicyjnej) jest niedoceniane w naszej zachodniej cywilizacji. Dzieci nie uczą się wyrażać siebie poprzez prawą półkulę mózgową, gdyż nie przywiązuje się dużej uwagi do rozwoju ruchowego w tańcu, śpiewie, rysowaniu i innych nauk humanistycznych.

We wschodniej cywilizacji natomiast, większą uwagę przywiązuje się do tej intuicyjnej części mózgu; logiczna półkula mózgową jest uważana jako nieistotna w rozwiązywaniu prawdziwych problemów egzystencjalnych.

Istnieje nadzieja, że w najbliższej przyszłości najlepiej rozwinięte jednostki zachodniej i wschodniej kultury rozpoznają razem jak bardzo potrzebny jest rozwój obu półkul mózgowych (intuicyjnej i logicznej), że potrzebujemy siebie nawzajem i mamy się, czym ze sobą podzielić.

—Dr Silvana Montanaro

MUZYKA INSTRUMENTALNA

Ważne jest, aby dzieci były świadome tego, że każda muzyka jest efektem ruchów ciała. Naturalne dźwięki również powstają przy użyciu różnych mięśni ust, rąk, ramion człowieka. Dzieci powinny mieć możliwość obserwacji pracy muzyków, tego jak kontrolują oni swoje ruchy, aby otrzymać różne dźwięki muzyczne.

—Dr Silvana Montanaro

Wysokiej jakości, nie plastikowe, instrumenty perkusyjne przyzwyczajają dzieci do najlepszych dźwięków muzycznych. Proponujemy używać prawdziwych instrumentów z różnych miejsc na świecie, jak również zachodnich klasycznych instrumentów ze względu na ich jakość, różnorodność i piękne dźwięki. Większość z nas uwielbia doświadczać muzyki z dziećmi - muzyka jest jedną z największych radości w życiu.

LATA 1-3: JEZYK

SŁUCHANIE - DZIECKO

Zanim dziecko zacznie wyrażać siebie poprzez mowę, słucha ono i wchłania wszystko, co słyszy wokół siebie. Często nie jesteśmy nawet świadomi, że dziecko chłonie to, co mówimy. Dopiero, gdy zaczyna mówić okazują się to być prawdą. Trzy razy w życiu, przy nauce języka przez każde z moich trojga dzieci, musiałam oczyścić swój język - gdyż powtarzały one wszystko cokolwiek powiedziałam!

Możemy mówić do dziecka od jego narodzin, ale nie w języku dziecięcym tylko z respektem i dokładną wymową słów. Jeśli chcemy pomóc dziecku w poprawnej mowie musimy modelować jego język nawet zanim pojawi się taka potrzeba.

DRUGI JĘZYK

Przyswajanie przez dziecko wszystkich języków, które słyszy ono w swoim otoczeniu rozpoczyna się jeszcze w łonie matki i trwa przez pierwsze miesiące i lata dziecka. Dzieci w tym wieku mają niezwykle możliwości, by chłonać język z całą jego złożonością i to nie tylko jeden język! Tutaj jest kilka rad, które wspierają naukę jednego lub więcej języków w tym czasie:

Drugi język musi być używany w otoczeniu dziecka w pierwszym roku jego życia, w takie sposób, że jedna lub więcej osób powinno mówić do dziecka lub w jego obecności w tym 'dodatkowym' języku.

Gdybyśmy mogli zapewnić dwa, trzy, cztery czy pięć różnych osób mówiących różnymi językami w obecności dziecka, mogłoby ono łatwo chłonać je wszystkie bez żadnego szczególnego wysiłku z jego strony zakładając, że każda z tych osób mówi ZAWSZE I TYLKO w tym danym języku. Taka podatność na języki możliwa jest jedynie w pierwszych latach życia.

W Japonii zrodził się ostatnio pewien trend polegający na odgrywaniu dla niemowlęcia anglojęzycznych kaset trzy raz dziennie od narodzenia do szóstego miesiąca życia. Kiedy w wieku trzech, czterech lub pięciu lat te same dzieci będą miały okazję kontaktu z nauczycielem angielskiego, nauczą się one tego obcego języka znacznie łatwiej niż inne dzieci.

— Dr Silvana Montanaro

SŁUCHANIE - DOROSŁY

Uwaga, z jaką słuchamy pierwszych słów dziecka, kiedy zaczyna mówić jest niezwykle ważna. Często dziecko jest tym tak podekscytowane, że zaczyna seplenić. Jest to naturalny poziom w rozwoju werbalnym języka u dziecka i znak dla rodzica, aby się zatrzymał, popatrzył i posłuchał, nie po to, aby uzupełnić brakujące wyrazy lub skomentować seplenie. Jeśli dziecko jest pewne, że zostanie wysłuchane, wtedy zazwyczaj uspokaja się i uczy się mówić bardziej wyraźnie.

WŁĄCZANIE DZIECKA

Rozwój języka zaczyna się jeszcze w łonie matki i najintensywniej trwa przez pierwsze trzy lata. Możemy pomóc dziecku w tym rozwoju poprzez włączanie go do naszych rozmów od samego początku. Kiedyś nauczyłam się pięknej lekcji o włączaniu dzieci.

Pewnego dnia, kiedy pracowałam na intensywnej opiece pielęgniarskiej dla niemowląt obserwowałam sześciomiesięcznego chłopca, który leżał na macie na podłodze obok trzech lekarzy siedzących na krzesłach i omawiających jego przypadek. Główna pielęgniarka zauważyła, że pediatrzy ignorują dziecko i poprosiła ich, aby przypomnieli sobie ich zasady i włączyli chłopca do swojej rozmowy. Doktorzy wiedzieli instynktownie, że miała ona rację. Nie uproszcili oni swojego języka i nie podnieśli sztucznie tonu rozmowy. Zwrócili jednak swój wzrok w stronę chłopca i włączyli go do rozmowy tak, jak zrobiliby to w obecności każdej dorosłej osoby, która nawet nie zabierałaby głosu w toczącej się rozmowie. Kontynuowali oni dalej swoją rozmowę, ale włączając do niej chłopca. Okazali mu w ten sposób szacunek, z którego od razu na twarzy chłopca pojawiło się zadowolenie. Chłopiec spoglądał na zmianę to na jednego, to na drugiego doktora tak, jakby wiedział, że uczestniczy w ważnej rozmowie.

SŁOWNICTWO

Umysł, aby coś wiedzieć o rzeczywistości, może się z nią zetknąć jedynie przez zmysły.

— Arystoteles

Doświadczenie prawdziwych przedmiotów, jeśli to tylko możliwe powinno pojawić się zanim dziecko zobaczy obrazki czy nazwy danych przedmiotów. Na przykład, jeśli masz nową książkę z obrazkami owoców i warzyw weź dziecko do kuchni i chwyć, powąchaj, pokrój i spróbuj jak smakuje kawałek owocu, a dopiero potem pokaż dziecku jego obrazek w książce.

Wtedy inteligencja jest wzmacniana dzięki bogactwu doświadczeń.

Dziecko chce uczyć się nazwy każdego przedmiotu w swoim środowisku oraz znaczenia słów wypowiedzianych przez innych. Ono bardzo chce rozmawiać o zwykłych codziennych rzeczach z rodziną! Powiedz mu jak nazywają się wszystkie przedmioty w kuchni, zabawki, jedzenie, pojazdy, psy, itd. - nazwij wszystko, co może ono znaleźć w domu i w społeczności.

Istnieje 'wrażliwy okres' dla nazywania rzeczy... i jeśli dorośli odpowiedzą na głód słów swoich dzieci w odpowiedni sposób mogą im oni dać bogactwo i dokładność języka, które będą trwały przez całe ich życie.

—Dr Silvana Montanaro

OBRAZKI I KSIĄŻKI

Kiedy dziecko nauczy się nazw wielu prawdziwych rzeczy możemy powiększyć jego słownictwo poprzez obrazki. Książki i karty ze słówkami są wartościowymi edukacyjnymi materiałami dla dzieci w domu - dzieci je uwielbiają!

Wybór książek jest tak samo ważny jak wybór zabawek. Wizyty w bibliotece są bardzo ważne, ale w domu dziecko powinno mieć również swoje ulubione książki we własnej bibliotece. Dziecko czasem w tym krytycznym i wrażliwym okresie nauki języka może chcieć na okrągło czytać tę samą książkę. Kiedy indziej z kolei dziecko będzie chciało słyszeć o obrazkach i mowie. Dziecko uwielbia uczyć się przewracać uważnie kartki, podnosić, trzymać i odkładać książkę.

Większość dzieci będzie siedziało z zafascynowaniem przez wiele godzin, jeśli będziemy im czytać. To nasza szansa, aby rozbudzić w nich miłość do czytania literatury, nauki faktów, wartości i wymowy słów, nawet tych rzadko używanych w codziennej mowie.

Powinniśmy włożyć swój wysiłek w to, aby zaopatrzyć nasze dzieci w książki o wszystkich kulturach, które nie podają stereotypów sytuacji i ludzi. Język w książkach powinien brać pod uwagę jego emocje i poziom inteligencji.

Wybieraj książki uważnie i przygotuj dla nich szafkę bądź miejsce, do którego dziecko będzie miało dostęp. Będzie ono mogło dzięki temu zawsze brać książki i wybierać te, które chce, opiekować się nimi i odkładać je samodzielnie na swoje miejsce.

Czasem nawet proste książki ze słówkami, z kolorami, jeśli jest ich za dużo mogą być dla dziecka stymulujące. O wiele lepiej dać dziecku kilka pięknych książek, które są przez nas szanowane i kochane niż trzymać na szafce dużo książek, które są bezwartościowe dla jego rozwoju.

W tym wieku tematy książek powinny być prawdziwe, ponieważ dziecko chce uczyć się o prawdziwym świecie. Zaopatrujmy więc nasze dzieci w historie, które opowiadają o naszym życiu, mówią o rzeczywistym świecie, a schowajmy książki o mówiących zwierzętach, takie jak bajki Ezopa, na później.

Fantastyka jest bardzo interesująca, ale dla starszego dziecka. U małych dzieci jest przyczyną zakłopotania. Bogate zbiory prawdziwych historii są najlepszym przygotowaniem dla naszych dzieci do twórczego myślenia.

Powinniśmy sprawdzać czy książki pokazują rzeczywistość gdyż w tym wieku dzieci próbują zrozumieć środowisko i życie, które ich otacza. Nie ma nic bardziej niezwykłego i bardziej interesującego od naszego codziennego życia. Fantastyka może przyjść później - po tym jak rzeczywistość zostanie doświadczona i wchłonięta przez dzieci.

—Dr Silvana Montanaro

CZYTANIE I PISANIE

Od narodzin naszego dziecka możemy wspomagać jego naukę mowy poprzez nasz wzrokowy kontakt z nim, słuchanie tego, co do nas mówi, poprzez przykład dobrej wspólnej rozmowy i czytanie na głos od samego początku. Takie przygotowanie będzie później owocowało w trakcie jego nauki czytania i pisania.

To nie przypadek, że niektóre dzieci dobrze czytają i piszą, a inne nie. Że niektóre z nich czerpią radość z czytania, a dla innych jest to nużąca praca. Radość z odkrywania języka zaczyna się bardzo wcześnie i jest najbardziej intensywna w ciągu pierwszych trzech lat.

ALFABET

Bardzo małe dzieci, których rodzeństwo uczy się czytać często interesuje się alfabetem. Aby nie spowodować późniejszego jego zakłopotania powinniśmy uczyć *dźwięków* tylko *małych liter*.

Pomyślcie o tym. Jeśli dziecko uczy się *dużych* liter i *nazw* tych liter nie jest ono w ogóle przygotowane do nauki czytania i pisania. Prawie wszystko, co jest napisane i czytamy jest napisane małymi literami "b" zamiast "B" i dźwięki, które wymawiamy "sss" zamiast "es" dla literki "s." Nauka nazw dużych liter od lat praktykowana sprawia niestety, że nauka czytania i pisania jest dla dzieci dużo trudniejsza. Najważniejsze jest podążanie za dzieckiem i jego zainteresowaniami tak, aby nauka była czymś naturalnym i przyjemnym.

GRYZIENIE

Rozwój dziecka przychodzi nie wedle ustalonej ścieżki, ale wraz z porywami, a czasem nawet wybuchami. W czasie drzemającego, wydawać by się mogło, nie aktywnego okresu u dziecka nagle następuje wystrzał i pojawia się nowa umiejętność. Wyjątkiem od tej reguły jest eksplozja mowy.

Zazwyczaj w drugim roku dziecko zaczyna rozumieć wiele rzeczy, wiele słów i ma dużo do powiedzenia, ale nie potrafi wypowiedzieć słów czy zdań. Może to powodować silną frustrację u dziecka i często wyraża ono swoją złość poprzez gryzienie - nieodpowiednio używa swoich ust!

To nie jest nic złego, musimy współczuć dziecku, które jest sfrustrowane, a chronić inne dzieci. Aby nie doprowadzić do sytuacji, w której jedno z dzieci będzie ofiarą, a drugie agresorem powinniśmy współczuć im obojemu podobnie: "jest mi przykro, że zostałeś zraniony", "jest mi przykro, że jesteś sfrustrowany". Przede wszystkim jednak biorąc pod uwagę bezpieczeństwo i odpowiednie korygowanie frustracji u dzieci powinniśmy włożyć cały nasz wysiłek, aby rozpoznać sfrustrowane dziecko i odizolować je zanim kogoś ugryzie!

WYOBRAŹNIA CZY KŁAMSTWO?

Co jest co? Dla dziecka w tym wieku nie ma różnicy pomiędzy wyobraźnią a kłamstwem. Czasem dziecko w wieku 5-7 lat zaczyna interesować się sprawiedliwością, moralnością, prawdą i dogłębnie odkrywa ich znaczenie. Ale kiedy dziecko kończy trzy lata, w czwartym, piątym roku życia nie powinniśmy przerywać jego rozmowy z nami zadając mu pytania o prawdziwość jego historii.

Dobrze, jeśli potrafimy zauważyć i odpowiednio zareagować, kiedy dziecko opowiada historię łącząc w niej wydarzenia prawdziwe z wierutnymi kłamstwami mając dobrą widownię. Dorosły może na przykład powiedzieć "Ach! Jaką ty masz wspaniałą wyobraźnię!" albo "Co za niesamowita historia!" W ten sposób zatwierdzamy użyte przez dziecko w jego opowiadaniu słownictwo, wyobraźnię, umiejętności werbalne i równocześnie wyróżniamy wyobraźnię i historię, co w rezultacie pomoże dziecku zauważyć różnicę pomiędzy wyobraźnią a kłamstwem.

POMOC RODZICÓW

Sukces w nauce języka dziecko osiąga poprzez pewność siebie, jaką buduje dzięki naszemu uważnemu słuchaniu tego, co ono mówi. Nawiązywanie kontaktu z innymi, rzeczywiste doświadczanie języka i nabywanie fizycznych zdolności w czytaniu i pisaniu również wspomagają jego naukę mówienia. Możemy wspomagać naukę języka poprzez stworzenie dziecku środowiska, które będzie stymulowało tę naukę, bogatego w zmysłowe doświadczenia i język.

Powinniśmy zaopatrzyć jego środowisko w takie materiały jak klocki i książki z wierszykami dla dzieci, karty ze słówkami, książki z tematami, które mówią o rzeczywistych wydarzeniach i są związane z codziennym życiem dziecka. Dzielmy się z dzieckiem dobrą literaturą, oferujmy mu różnego rodzaju rymy, piosenki, wiersze i historie, które rozbudzą w nim miłość do języka. Jest to dobry wstęp do późniejszego dzielenia się ulubioną poetyką i wielką literaturą, kiedy dziecko jest już na to gotowe.

To jest lepszy czas dla nauki języka przez dziecko niż nauka w szkole.

LATA 1-3: SZTUKA

Prawdą jest, że jeśli istnieje wolny duch to zaistnieje on (pojawi się) poprzez jakąś pracę, do której potrzebne są ręce. Możemy wszędzie spotkać ślady pracy rąk ludzkich i dzięki temu uchwycić przelotnie myśli i ducha czasu, w którym żyli.

—Dr Maria Montessori

Sztuka jest sposobem podejścia do życia, poruszania się, mówienia, dekorowania domu i szkoły oraz ubierania siebie, wyboru zabawek i książek. Sztuka nie może być oddzielona od innych elementów życia. Nie możemy "nauczyć" dziecka bycia artystą, ale Doktor Montessori mówi, że możemy pomóc mu rozwinąć jego:

Oczy tak, aby widziały

Ręce tak, aby wykonywały to, co im się zleci

Duszę tak, aby czuła

MATERIAŁY DLA SZTUKI

W tym wieku dzieci potrafią obcować ze sztuką w różny sposób, włączając w to cięcie i klejenie papieru, rysowanie kredą, czarnymi i kolorowymi ołówkami i woskowymi kredkami, malowanie akwarelami i farbami plakatowymi oraz modelowanie gliną. Należy unikać pisaków, farb i gliny z silnymi barwnikami i składnikami, które mogą zaszkodzić młodemu i wrażliwemu dziecku.

Dużo radości daje dziecku robienie specjalnych projektów w domu i wspólnie z innymi dziećmi. Jeśli już w młodym wieku stworzymy dziecku środowisko, w którym nikt mu nie będzie przeszkadzał i w którym będzie ono miało swobodny dostęp do różnorodnych materiałów zawsze, kiedy tylko będzie miało na to ochotę pomożemy mu rozwijać jego zdolności, kiedy tylko poczuje inspirację do pracy. To bardzo ważne, aby zaopatrzyć dziecko w najlepszej jakości materiały - ołówki, kredki, pisaki, glinę, papier, pędzle. Uczyć dziecko jak ich używać i jak je czyścić i odkładać na swoje miejsce, tak, aby miejsce pracy - stół, krzesło, materiały po zakończonym zadaniu były zawsze przygotowane do następnej twórczej pracy.

WARTOŚĆ SZTUKI

Aby pokazać dziecku, jaką wartość ma sztuka, możemy otoczyć go wysokiej jakości pierwszymi zabawkami - grzechotkami, przywieszkami (mobiles).

Uznanie dla sztuki możemy rozbudzić w dziecku również poprzez wybór zabawek, plakatów i innych dzieł sztuki, które powiesimy na ścianie. Jeśli stworzymy w naszym domu, w pokoju dziecka, środowisko, w którym będzie panował porządek i piękno pomożemy mu docenić sztukę. Najłatwiej osiągniemy to poprzez uporządkowanie rzeczy na szafkach i w koszykach oraz na haczykach, dzięki którym my i nasze dziecko będziemy potrafili zawsze zachować ład i porządek w domu. Każda część domu wpływa na rozwój zmysłów poczucia piękna, równowagi, kształtów i koloru naszego dziecka.

Reprodukcje wielkich arcydzieł inspirują swoim pięknem w każdym wieku. Wielkie kolekcje dzieł sztuki możemy stworzyć ze starych kalendarzy i powiesić w zasięgu wzroku naszego dziecka w każdym miejscu w naszym domu - może to być w sypialniach, łazience, nawet w pralni czy garażu.

DZIEŁA SZTUKI

To bardzo ważne, aby nie wyposażać dzieci w stworzone przez dorosłych wzorce kolorowych książek, arkuszy, czy przygotowanych "pomalowanych" papierów. Znani artyści tacy jak Paul Klee i Pablo Picasso pracowali przez wiele lat, aby osiągnąć oryginalność, spontaniczność i dziecięce właściwości, które dzieci posiadają w naturalny sposób.

Najlepsze, co możemy zrobić dla naszych dzieci to przygotować im piękne środowisko, wyposażyć w najlepsze materiały i nie przeszkadzać (zejść im z drogi).

LATA 1-3: LUDZIE

Jeśli coś nie istnieje w kulturalnym otoczeniu dziecka, nie rozwinie się to również i w dziecku.

- Dr Shinnichi Suzuki

CODZIENNE ŻYCIE

Dzisiaj świat staje się małą społecznością i nasze podejście wobec ludzi, którzy mają inny kolor skóry, język, jedzenie, tradycje jest bardziej istotne niż kiedykolwiek wcześniej. Nasze postawy zaczynają formować się w pierwszych latach życia, kiedy dziecko chłonie uczucia okazywane w domu czy społeczności.

Możemy wspierać zdrowe i pełne miłości wprowadzenie do kultur świata przez zapewnienie w domu i społeczności, kiedy to tylko możliwe, dostępu do różnorodnej muzyki, jedzenia, piosenek, ubrań, tradycji obchodzenia przeróżnych świąt, tańców, architektury, języków, środków transportu, narzędzi itd.

W wielkich miastach to zadanie jest ułatwione. Wystarczy pójść na spacer do centrum i można usłyszeć różne akcenty i języki, wachać różne zapachy unoszące się z jedzenia, a czasami posłuchać piosenek i zobaczyć tańce. Ale nawet, jeśli mieszkamy na wsi możemy słuchać muzyki z płyt CD i gotować posiłki korzystając z różnych książek kucharskich. Poprzez taki prosty i niewymagający wstęp dzieci zaczną rozumieć, że wszyscy ludzie mają podobne potrzeby i doświadczenia. W tym wieku powtarzalność takich doświadczeń i możliwości rozmawiania na temat kultury mogą być wspierane przez książki obrazkowe.

Jest to czas "chłonnego umysłu", wiek, w którym dziecko dosłownie staje się odbiciem otoczenia, czas by codziennie wprowadzać takie nowe doświadczenia, nie poprzez lekcje czy wykłady, ale doświadczalnie i zmysłowo. Używaj prawdziwych nazw produktów żywnościowych, piosenek, narzędzi, aby dziecko budowało bazę słów, która odpowiada jego doświadczeniom. Później starając się zrozumieć historię i kultury świata będzie ono korzystało z tych wczesnych wrażeń.

GLOBUS

A może pierwsze piłki mogą być globusami? Dzieci w grupach Montessori najbardziej lubią duże i małe miękkie globusowe piłki. Nie są one używane do formalnych lekcji, ale jedynie by ćwiczyć toczenie i rzucanie piłką. Kształty geograficznych właściwości kuli ziemskiej stają się znajome dla dzieci i czynią późniejszą naukę geografii jak powrót do czegoś, co już świetnie znają.

Pod koniec trzeciego roku życia warto mieć w domu prawdziwy globus i/lub mapę ścienną świata, aby dziecko mogło odwoływać się do różnych znajomych miejsc w namacalny i rzeczywisty sposób. Dziecko nie będzie rozumiało rozpiętości przestrzeni i odległości, ale będzie zainteresowane kolorami i kształtami oraz doczepianiem nazw miejsc: "Afryka", "Śląsk", "Wisła" itd.

W końcu prawdziwy globus lub mapa, zamiast w pokoju dziecka, powinny być umieszczone w przestrzeni domu, gdzie przebywa cała rodzina, co stanowi dla dziecka sygnał, że jest to ważny i używany przez całą rodzinę sprzęt.

LATA 1-3: ROŚLINY I ZWIERZĘTA

Troskliwa opieka nad żywymi istotami pozwala na zadowolenie jednego z najistotniejszych instynktów dziecięcego umysłu. Nic nie potrafi bardziej rozbudzić postawy przewidywania i ostrożności.

— Maria Montessori

Atmosfera miłości i szacunku dla roślin i zwierząt w domu jest najlepszym fundamentem.

Nic nie może zastąpić spacerów na łonie natury, słuchania śpiewu ptaków, poszukiwania muszelek na plaży, przyglądania się codziennemu wzrostowi kwiatów w ogrodzie. Od samego początku niezbędne jest wytworzenie więzi pomiędzy dzieckiem i naturą.

ROŚLINY

Dla niemowlęcia możemy zapewnić kwiaty i owoce, które może ono poznawać wzrokowo i poprzez węch. Schroń się z nim w cieniu drzewa i słuchajcie szeleszczących na wietrze liści. Ważne jest, by codziennie spędzać z dzieckiem trochę czasu na zewnątrz doświadczając natury w czasie różnych warunków pogodowych i we wszystkie pory roku.

Bardzo wcześnie dziecko doceni różnorodność tekstur i kolorów kory drzewa, liści, kwiatów, a następnie będzie ciekawe kolorowych obrazków w książkach o roślinach.

W tych pierwszych trzech latach życia dziecko chłonie, bez wysiłku, każde doświadczenie i wszelkie nazwy. Pod koniec tego okresu dojdzie u niego do "eksplozji" języka, w której będzie ono używało wszystkich zasłyszanych wcześniej słów. Od samego początku możemy więc używać precyzyjnych określeń, aby później dziecko mogło robić to samo. Nie tylko *kwiat*, ale *Mak*, *Stokrotka* czy *Róża*, wraz z przymiotnikami takimi jak *pomarańczowa*, *mała*, *mięka*.

Jeśli jesteś ogrodnikiem i znasz naukowe nazwy roślin lub ich określenia po łacinie odkryjesz, że są one dla dziecka tak samo proste, jak nazwy pospolite, a jak wielka to zabawa, by uczyć się ich już teraz.

Jeśli planujesz przygotowanie odpowiedniego dla dziecka otoczenia na zewnątrz upewnij się, że będzie ono zawierało przestrzeń dla dzikiej flory i fauny. Jednymi z najlepszych biologicznych okazów na takiej przestrzeni mogą być na przykład mleczce polne i osty.

Kiedy dziecko zacznie chodzić, istnieje wiele czynności, które może ono wykonywać w odniesieniu do roślin. Zbierać liście leżące przy doniczkach, odkurzać szmatką liście kwiatów, zbierać i podawać świeże owoce i tak dalej. Dzieci w tym wieku uwielbiają proste układanie bukietów czy zmywanie liści, gdyż cieszy je wszystko, co związane jest wodą, napełnianie wodą małego wazonu czy położenie kwitnącego kwiatka na ozdobnej serwetce, aby ozdobić rodzinny posiłek.

Świetnym pomysłem na włączenie dziecka w prace na działce jest zapewnienie mu małych narzędzi ogrodowych i taczki, tak by dziecko mogło przewozić skoszoną trawę lub cokolwiek innego, co powinno być gdzieś przetransportowane. Jeśli nie posiadamy ogrodu, wtedy ważna jest nawet ta jedna jedyna doniczka z jednym kwiatkiem. Duża gliniana doniczka może właściwie służyć jako świetny całoroczny ogród dla rodziny, a jej rozmiar jest idealny, by dziecko mogło uczestniczyć w pracach ogrodowych od najmłodszych lat.

UWAGA: Upewnij się, że domowe i ogrodowe rośliny, które uprawiacie są bezpieczne dla dzieci.

Przepiękne zdjęcia roślin i kwiatów, czasami wielkie arcydzieła sztuki, mogą być powieszony na ścianie. Kiedy dziecko doświadcza natury w ten sposób możesz się zdziwić jak bardzo może być ono zainteresowane książkami ukazującymi naturę (poradnikami, albumami, katalogami roślin itp.).

ZWIERZĘTA

Lepiej obserwować zwierzęta na wolności, niż w klatkach. Zawieś karmnik dla ptaków za oknem i pokaż dziecku jak siedzieć spokojnie, by ich nie przestraszyć.

Lornetka może sprawić, że dziecko poczuje się uczestnikiem ptasiego życia i pozwoli mu przyglądać się ptakom z daleka. Przyglądanie się kijankom czy rozwijającym się kokonom jest całkowicie magicznym przeżyciem dla każdego dziecka. Daje mu możliwość obserwowania różnych osobników z bliska bez konieczności zabierania ich z naturalnego środowiska.

Ponieważ dzikie zwierzęta są dla dziecka mniej dostępne niż rośliny, proponujemy obserwowanie ptaków, owadów i innych zwierząt w naturze, a po takich doświadczeniach zapewnienie większej ilości modeli zwierząt, obrazków, zdjęć czy książek o nich - książek obrazkowych, pierwszych książek do czytania, czy katalogów zwierząt.

Zabawa modelami zwierząt i klockami była zawsze ulubionym zajęciem bez końca dla wszystkich dzieci. Upewnij się tylko, że modele te stworzone z bezpiecznej, a nie toksycznej, odmiany plastiku. Odkryliśmy, że europejskie firmy produkują plastikowe produkty, które są bezpieczne dla dzieci w tym wieku.

Opieramy się tutaj na naturalnej miłości i więzi dziecka z naturą oraz skłonności do dotykania, trzymania i opiekowania się różnymi naturalnymi okazami jak kamyczki, muszle, nasiona, kwiaty i liście, owady, szczenięta - wszystkim, co posiada lub nie posiada w sobie życia.

Modele zwierząt i książki mogą wspomóc dziecko w odkrywaniu zwierząt niedostępnych w jego najbliższym otoczeniu i zwiększyć liczbę możliwych do nauczenia się nazw.

Poza tym otrzymujemy od dziecka kolejny prezent, kiedy zwalniamy tempo, podążamy za jego zainteresowaniami, uczymy się żyć chwilą, doceniać naturę wokół nas, znajdując czas na słuchanie, smakowanie, oglądanie, odczuwanie, kiedy uczymy się być wdzięcznymi.

LATA 1-3: NAUKA I MATEMATYKA

NAUKA O WSZECHŚWIECIE

Nie wystarczy, że nauczyciel ogranicza się do kochania i rozumienia dziecka; musi on najpierw pokochać i zrozumieć wszechświat.

— Dr Maria Montessori, Lekarz Medycyny.

Zainteresowanie i zakochanie się w astronomii i geologii, piasku i wodzie oraz całości nauki zaczyna się bardzo wcześnie. Pierwsze lekcje daje natura. Są to doświadczenia słońca i wiatru, zabawa z piaskiem, wodą czy błotem, oglądanie wschodu i zachodu słońca, poznawanie gwiazd na nocnym niebie, spacerowanie nad brzegiem morza, dziecięca kolekcja skał i minerałów.

Najpierw dajemy dziecku skały, piasek, wodę, błoto, oceany, chmury, gwiazdy, jeziora i tak dalej, a następnie dodajemy ich nazwy. Wszystkie te doświadczenia i wiedza prowadzą do naturalnej troski i odpowiedzialności w późniejszych latach, ponieważ *dziecko kocha wszystko, co zna.*

Mieszkam w niebie. Mój dom to kula krążąca wokół słońca, która nazywa się Ziemia.

— Dr Maria Montessori

MATEMATYKA

Czym jest Bóg?

Jest On długością, szerokością, wysokością i głębokością.

— Św. Bernard z Clairvaux

Fundament zakochania się w matematyce nie bierze się z lekcji, ale z radosnego doświadczania jej w kształtach i przedmiotach za pomocą własnych rąk i poruszania się w przestrzeni.

Formowanie się umysłu matematycznego, który pozostaje na całe życie rozpoczyna się poprzez wczesne, proste i codzienne czynności, takie jak zbieranie, liczenie, sortowanie, układanie przedmiotów według jakiegoś porządku, klasyfikacja, porównywanie kształtów, rozmiarów, kolorów, przenoszenie ciężkich obiektów w rękach lub na tacze, nakrywanie do stołu, oraz odkrywanie zależności i podobieństw dzięki tym czynnościom.

Dawniej, zależności matematyczne były zadziwiającymi cudami, i w ten sam sposób jawią się one dla małego dziecka, które odkrywa je po raz pierwszy. Dużo radości stojącemu z tyłu rodzicowi sprawia, kiedy dziecko spostrzega nowe powiązania.

Wymawianie *jeden, dwa, trzy, cztery, pięć*, i tak dalej jest dla dziecka bardzo radosnym przeżyciem, ale jest ono nieporównywalnie większe, gdy dziecko odkryje również, że słowa te oznaczają liczbę czegośkolwiek: guzików, groszku, łyżeczek, członków rodziny, gwiazd na niebie, oraz gdy zda sobie ono sprawę, że ten sam pomysł używają ludzie na całym świecie!

Gdyby ludzie komunikowali swe myśli jedynie poprzez mowę, gdyby ich mądrość wyrażała się tylko przez słowa, żadne ślady przeszłości nie pozostałyby do dziś. To dzięki ręce, uzupełnieniu umysłu, cywilizacja może się rozwijać. Ręka jest tym największym darem, który dziedziczymy.

— Dr Maria Montessori

OD NARODZENIA DO LAT TRZECH: ODPOWIEDNIE OTOCZENIE

Kiedy rodzice stają się gotowi na pierwsze dziecko są oni przytłoczeni przez reklamy mówiące, czego będą oni "potrzebować" dla swojej pociechy. Wydaje się jednak, że reklamy te mają za cel sprzedaż jak największej liczby produktów, a nie zapewnienie, co jest dobre dla dziecka. Wiele produktów jest nie tylko nadmiernie stymulujących dla małego dziecka (zbyt wiele przedmiotów, nieprzyjemnie jaskrawe kolory), ale hamujących naturalny rozwój potrzebnych zdolności takich jak język (smoczki) czy ruch (łóżeczka ze szczebelkami, huśtawki, wysokie krzesła, kojce), a czasem nawet niebezpiecznych (chodziki, toksyczne plastiki). Odpowiednie otoczenie dla dziecka od narodzenia do lat trzech jest proste, delikatne, dające poczucie bezpieczeństwa i zachęcające dziecko do porozumiewania się z innymi i poruszania się.

Najlepszym momentem na przygotowanie takiego otoczenia jest czas przed porodem. Rodzice powinni poczołgać się po pokoju dziecka i zobaczyć, co może ono sięgnąć lub czym może się zainteresować. Posłuchajcie dźwięków. Możecie usłyszeć wiatr w drzewach, a może dźwięki natury przytłumione są przez telewizor lub radio? Dziecko nie jest zdolne do filtrowania niepotrzebnych czy rozpraszających dźwięków jak dorosły, dlatego będzie dotknięte przez każdy możliwy dźwięk czy światło.

Pozostawienie niezmienionego otoczenia przez cały pierwszy rok życia dziecka jest bardzo istotne dla jego poczucia porządku, bezpieczeństwa. Jest to możliwe, jeśli zaplanujemy wszystko wcześniej.

BEZPIECZEŃSTWO

Dziecko będzie rozwijać się bardziej prawidłowo, umysłowo, emocjonalnie i fizycznie, kiedy zapewnimy mu swobodę ruchu i odkrywania nieustannie powiększającego się otoczenia. Jednak, aby zapewnić dziecku tę niezwykłą wolność, musimy bardzo uważnie przeczesać dom i codzienne miejsca, w których będzie ono przebywać. Kiedy dziecko może swobodnie zejść ze swego niskiego łóżka czy materaca i poruszać się po swoim pokoju, a później po innych pomieszczeniach musimy być bardzo uważni w zabezpieczeniu wszystkich kontaktów, przytwierdzeniu różnego okablowania do ściany, usunięciu wszystkich trujących roślin, chemikaliów i jakichkolwiek przedmiotów niebezpiecznych dla dziecka. W momencie, gdy dziecko zacznie szybko raczkować, a następnie chodzić, dorosły powinien ciągle pamiętać o bezpieczeństwie w całym domu.

PODSTAWOWE WŁAŚCIWOŚCI OTOCZENIA

Poniżej znajdziecie parę wskazówek, o których warto pamiętać przygotowując otoczenie dla dziecka.

(1) UCZESTNICTWO W ŻYCIU RODZINNYM: Nawet od pierwszych dni zapraszaj dziecko w życie swojej rodziny. W każdym pomieszczeniu: sypialni, kuchni, jadalni, salonie itd. zapewnij dla dziecka zawieszkę (mobile) z czymś interesującym do oglądania, lub jakiś kosz czy półkę z przedmiotami, gdzie przechowywać możesz tych kilka uważnie wybranych dla niego przedmiotów, oraz matę lub dywanik, by mógł zawsze "pracować" nad swoimi zdolnościami.

(2) NIEZALEŻNOŚĆ: Wiadomość, którą dziecko przekazuje nam w każdym wieku brzmi "Pozwól mi zrobić to samodzielnie". Zaspokajanie tej potrzeby oznacza szacunek i wiarę w dziecko. Pomyśl uważnie o różnych rodzinnych czynnościach we wszystkich przestrzeniach domu i zorganizuj je w taki sposób, by wspierać niezależność. Dwuosobowy materac służyć może jako dziecięce łóżko. Możesz zapewnić również szafeczkę na ubrania, mały wieszak na płaszczyk lub nisko umieszczone w ścianie haczyki w miejscach, gdzie dziecko się ubiera i rozbiera (w przedpokoju, łazience, sypialni); krzeselko lub mała ławka w przedpokoju, gdzie dziecko może założyć i ściągnąć buty; zachęcające niskie półki na książki, naczynia, zabawki.

(4) RZECZY OSOBISTE: Doszliśmy do bardzo istotnego punktu. Jeśli ktoś posiada zbyt wiele rzeczy w jednym czasie wtedy nie ma możliwości, by odpowiednio dbać o nie i cieszyć się nimi. Przygotowując otoczenie dla dziecka znajdź miejsce na ubrania, zabawki i książki, które nie będą aktualnie przez dziecko używane. Wymieniaj je, kiedy dziecko zaczyna się męczyć lub nudzić przedmiotami, które są w danej chwili na półce, pośród książek czy w koszyku. Przygotuj tylko kilka sztuk rzeczy do ubrania, z których dziecko może wybierać, co włożyć w danym dniu, kilka zabawek, które dziecko cieszą oraz kilka ulubionych lub nowych książek.

(3) ODKŁADANIE Z POWROTEM NA MIEJSCE I POCZUCIE PORZĄDKU: "Dyscyplina" pochodzi od łacińskiego słowa "discipulus" (uczeń; ktoś, kto podąża, za słowem swego nauczyciela, bo poznał i uwierzył, że jest ono prawdą) więc nasze dzieci stają się zdyscyplinowane jedynie przez naśladowanie swych rodziców. Ten sam sposób nauki wykorzystujemy, kiedy uczymy dzieci mówić "dziękuję" poprzez nieustanne bycie dla nich najlepszymi modelami do naśladowania, oraz kiedy uczymy je odkładać z powrotem rzeczy na półkę robiąc to w kółko wdzięcznie i radośnie w ich obecności.

Ludzie są zawsze zdumieni porządkiem i pięknem klas w szkołach Montessori. Nie jest to zasługą wymuszającego własne żądania na dzieciach nauczyciela, ale wynika to z faktu, że w ten sposób dziecko zaspokaja swoje ogromne *poczucie porządku*.

MEBLE

Meble nie muszą być drogie. Mogą być tak proste i tak eleganckie, jak inne meble w domu. Istotne jest jednak, by były one dla dziecka, czyli odpowiedniej wielkości i jakości.

Bardzo ważne są więc solidne stoły i krzesła, na których dziecko może usiąść prosto ze stopami położonymi na podłodze, aby rysować, bawić się, przygotowywać i jeść przekąski itd.

Siedzenie w poprawny sposób ułatwi dziecku nie tylko utrzymywanie odpowiedniej postawy ciała, ale również koncentrację i skupienie się na wykonywanej właśnie czynności.

OTOCZENIE I CHŁONAĆCY UMYSŁ

Podczas trzech pierwszych lat życia dziecko będzie chłonać, jak gąbka, cokolwiek znajduje się w jego otoczeniu, a więc brzydotę lub piękno, wulgarne lub delikatne zachowanie, poprawny lub niepoprawny język itd. Jako rodzice jesteśmy pierwszymi modelami pokazującymi, co oznacza bycie człowiekiem. Jeśli nasze dziecko spędza czas w ośrodkach opieki lub z opiekunką musimy wymagać od nich takich samych standardów, jakich wymagalibyśmy od siebie.

Jakość i piękno otoczenia, książek, przedmiotów jest niezwykle istotne w przyciąganiu, zaspokajaniu i utrzymywaniu zainteresowania dziecka. Jeśli dziecko jest w kontakcie z przepięknymi zawieszkami (mobile), obrazkami, grzechotkami i zabawkami, stworzonymi z drewna i innych naturalnych materiałów, w przyszłości będzie ono brało udział w tworzeniu świata o takich samych, wysokich standardach.

Zabawki, grzechotki, puzzle, stoliki i krzesła, które wykonane są z drewna, rozwijają uznanie i wdzięczność dla natury i jakości oraz chronią dziecko przed szkodliwymi substancjami znajdującymi się w wielu syntetycznych materiałach.

Zawieszane na ścianie, na wysokości oczu dziecka obrazki mogą być pięknymi, oprawionymi replikami dzieł sztuki, lub prostymi plakatami czy obrazkami. Nasze pierwsze otoczenie wpłynęło ogromnie na każdego z nas, i nic lepiej nie pomoże stwarzać piękna w świecie, niż ofiarowywanie tego piękna najmłodszym.

PRZECHOWYWANIE

Zamiast wrzucać zabawki do ogromnego kosza, dzieci uwielbiają trzymać je starannie na półkach, zawieszać na haczykach, układać na drewnianych tackach lub w niewielkich koszykach, tak, aby mieć je zawsze gotowe, kiedy chcą pracować. Odkładanie przedmiotów w to samo miejsce jest wtedy również dużo bardziej logiczne i sprawiające przyjemność. Chińska sztuka umieszczania przedmiotów, *Feng Shui*, uczy, że nawet nieporządek ukryty pod łóżkiem lub sterta papierów w nieładzie na książkowej półce mogą powodować stres.

OTOCZENIE NA ZEWNĄTRZ DOMU

Czasem zapominamy, że codzienne życie toczyło się kiedyś na świeżym powietrzu, a ludzie wchodzili do swoich domów, by schronić się przed żywiołem, pogodą. Dziecko nie zatraciło tego instynktu. Podczas tych pierwszych tygodni codzienny oddech świeżym powietrzem i spojrzenie w kołyszące się na wietrze gałęzie są dla dziecka wystarczające. Wkrótce później codzienny spacer z dzieckiem w nosidełku lub wózku, a zanim się spostrzeżesz, wyprawy będą prowadzone przez dziecko, które każda nowa rzecz - dziura w chodniku, parada mrówek, kałuża, mur z cegieł, chwasty czy osty i wiele innych szczegółów, które my dorośli nie potrafimy już dostrzegać - będzie oczarowywać i przemieniać krótkie wyjście w długą podróż odkrywcy. Czasami "spacer do parku" może trwać godzinę, a my nawet nie przestąpimy furtki naszego podwórka.

Pewnego dnia nowy nauczyciel powiedział dr Marii Montessori, że wokół jego miejskiej szkoły nie ma nic godnego odkrywania. Maria Montessori wyprowadziła więc dzieci przed budynek. Po godzinie nie odeszły one nawet trochę dalej niż sięgał mały zachwaszczony ogródek. Znalazły tam niezliczone oznaki życia, które ich całkowicie zafascynowały.

Kiedy radzimy, by *podarować dziecku świat*, nie mamy na myśli wnętrza budynków, ale zachwaszczone ścieżki, cudowne wschody i zachody słońca, odświeżającą bryzę wodospadu, śpiew ptaków w konarach drzew, gwiazdy i chmury, nieskończoną różnorodność liści i kwiatów, wspaniały świat natury.

Nam dorosłym również dobrze zrobi zwolnienie, zapomnienie o naszym napiętym planie i podążanie za dzieckiem odkrywającym, wachającym, oglądającym, słuchającym i dotykającym zewnętrznego świata.

Zaproś dziecko do wspólnej pracy na świeżym powietrzu - mycia samochodu, prac w ogrodzie, wszystkiego, co robi się na zewnątrz raczej niż wewnątrz domu - a zawsze znajdzie się trochę drobnej prawdziwej pracy, którą jest ono zdolne wykonać.

Spróbuj stworzyć na zewnątrz przestrzeń, w której dziecko nie tylko będzie mogło wykonywać czynności, które robi się poza domem, jak na przykład zabawa w piaskownicy, ale również te, które robiłoby w domu, czyli mycie rąk lub zmywanie naczyń, przeglądanie książek, układanie puzzli.

Coraz częściej przyjmuje się w naszych domach przekonanie, że pracę umysłową wykonuje się wewnątrz budynków, a pracę fizyczną na zewnątrz. Powoduje to, że na zewnątrz zwykle znajdziemy przedmioty związane z zabawą na boisku, czy placu zabaw. Takie podejście dzieli prace na wykonywane umysłem i wykonywane mięśniami oraz wprowadza rozdarcie w naturalnie zintegrowane życie małego dziecka. Najistotniejsza praca wykonywana jest jednocześnie dzięki umysłowi i ciału, które współpracują ze sobą, aby stworzyć.

Idealnie jest, (choć nie zawsze jest to możliwe), stworzyć dziecku otwartą przestrzeń wewnątrz - zewnętrzną, w której może się ono swobodnie i samodzielnie poruszać. Alternatywą może być zabezpieczona weranda lub inne bezpieczne miejsce na zewnątrz (nieważne jak duże), w którym mogłoby ono przebywać do woli. Oczywiście taka przestrzeń może być otwarta dla dziecka, tylko w momencie, gdy dorosły widzi, co dziecko robi.

PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU O OTOCZENIU

Wiedza o tym, jak przygotować odpowiednie otoczenie przed porodem daje rodzicom możliwość poświęcenia większej ilości czasu i cieszenia się dzieckiem po narodzeniu.

Piękne, zorganizowane, niezagracone otoczenie może pomagać na wiele sposobów: ułatwione jest ubieranie i przebieranie, ulubione książki i zabawki są zawsze w zasięgu ręki, dziecko może uczestniczyć w życiu rodziny i czuć się potrzebne, praca z wyzwaniami, która skupia uwagę dziecka jest zawsze dostępna, życie dla całej rodziny staje się bardziej radosne, kreatywne i pełne spokoju.

OD NARODZENIA DO LAT TRZECH: STAWANIE SIĘ RODZICAMI, PIERWSZYMI NAUCZYCIELAMI DZIECKA

Pomysły zamieszczone na stronach *Radosnego Dziecka* zostały wybrane, jako rezultat ponad dwudziestopięcioletniego doświadczenia z dziećmi i komunikacji z klientami naszej firmy Michael Olaf. Mamy nadzieję, że będą one dla Was wartościowe, niezależnie, jaką rolę odgrywacie w życiu dziecka (rodzice, rodzina, nauczyciel).

Będąc odłączeni geograficznie od rodziny, mądrości starszych osób, odizolowani od sąsiadów, bombardowani upiękuszonymi reklamami "koniecznych" dla naszego dziecka produktów, wielu rodziców potrzebuje pomocy w powrocie do zdrowego i solidnego rodzicielstwa.

Duży postęp poczyniono już w przygotowaniu rodziców na bardziej naturalny poród i wskazaniu na znaczenie karmienia piersią, ale nadal potrzebują oni więcej informacji na temat tych pierwszych godzin, dni i lat życia dziecka. Powszechnie dziś wiadomo, że pierwsze trzy lata mają największy wpływ na całe życie człowieka, nie tylko fizycznie, ale również emocjonalnie i psychologicznie. *Niezbędnik Montessori od Narodzenia do Lat Trzech* powstał właśnie z myślą, by pomóc w tym niezwykle trudnym okresie.

DELIKATNY POCZĄTEK

Fizyczne bezpieczeństwo i zdrowa dieta są niezbędne w wychowywaniu dzieci. Ale tak samo istotne jest stworzenie otoczenia zapewniającego spokój i delikatność, miłość i poczucie bezpieczeństwa, które będzie wspierać fizyczny, umysłowy, emocjonalny i społeczny rozwój, dobre zdanie o sobie samym oraz radość.

Dla całej gromady ssaków istnieje naturalny instynkt, by chronić więź podczas pierwszego okresu w życiu.

Aby wesprzeć rodziców na drodze poznawania ich nowego dziecka, kiedy odkrywają oni niezwykle dary, potrzeby i wzory rozwoju niemowlęcia, absolutnie zalecamy, by zapewnić nowonarodzonemu dwa tygodnie bycia tylko ze swoją najbliższą rodziną przed spotkaniami z większym gronem ludzi. Przyjaciele i krewni, którzy chcą pomagać rodzicom w ich wysiłkach, mogą zrobić zakupy lub załatwić konieczne sprawy wiedząc, że jest to bardzo istotna pomoc.

Kiedy rodzice zapoznają się bliżej ze swoimi dziećmi, wpłynie to również na zrozumienie siebie samych w nowy sposób. Aby stać się dobrym rodzicem, każdy musi dobrze zbalansować swoje życie osobiste, kontakty rodzinne, znajomości i pracę.

Kiedy uczymy się wzbudzać dobre strony w sobie, będziemy również zdolni do odkrywania sposobów na wzbudzanie dobra w dzieciach.

OJCIEC LUB DRUGA OSOBA DOROSŁA

Dziecko potrzebuje w swoim życiu więcej niż jednego opiekuna.

W taki sam sposób, w jaki mama buduje więź z dzieckiem poprzez karmienie piersią, tata może zorganizować specjalny czas spędzany z niemowlęciem każdego dnia, aby rozwinąć głębokie przywiązanie. Może to być zaplanowanie momentu na rozmowę, śpiewanie, tańczenie lub tworzenie muzyki, dbanie o fizyczne potrzeby dziecka (kąpiele, przebieranie itp.) - cokolwiek daje radość im obojgu. W rezultacie druga dorosła osoba będzie budować również więź miłości i zaufania.

Im więcej czasu i miłości poświęcimy w tworzenie tych więzi na początku tym radośniej i bardziej naturalnie będzie przebiegał proces stopniowego oddzielenia od rodziców, kiedy dziecko nabiera coraz więcej bezpieczeństwa i niezależności. Na świecie istnieje wiele różnych rodzajów rodzin. Ważne jest nie to, z kim mieszka dziecko, ale że mieszka ono z kimś, kto będzie przy nim w czasie jego życia.

POCZUCIE PORZĄDKU

W pierwszych trzech latach życia dziecko ma bardzo silne poczucie porządku, jeśli chodzi o *miejsce i czas*. Niemowlę może być bardzo zdenerwowane rzeczami, których my nie zauważamy lub, o których nie myślimy, że mogą być one irytujące. Dziecko może na przykład zacząć płakać, kiedy po raz pierwszy rozłożymy parasol, który ono zawsze widziało złożony. Podobnie może się ono zdenerwować, kiedy *zmienimy kolejność* wykonywania czynności i zrobimy kąpiel *po* posiłku, kiedy dziecko przyzwyczało się, że jest kąpiane zawsze *przed* jedzeniem.

Małe dziecko nieustannie próbuje zrozumieć sens świata, wprowadzić porządek i budować siebie w relacji do niego. Kiedy odkrywa ono, co do czego należy i jak wygląda każdy dzień, zaczyna czuć się bezpiecznie.

Dziecko posiada własny wrodzony naturalny rytm lub wiedzę, kiedy zasypiać, a kiedy się budzić, kiedy jeść, co jeść i ile. Jeśli rodzice znajdą czas na początku, by obserwować dziecko, uczyć się i szanować ten wewnętrzny głos dziecka - na przykład mogą starać się nigdy nie budzić go, kiedy śpi lub karmić je tak długo dopóki *samo* nie przestanie - życie przemieni się w spokojną rutynę dużo szybciej.

ZMIENIAJĄCE SIĘ OTOCZENIE

Dziecko rozkwita, kiedy posiada ono tę bezpieczną wiedzę, że otoczenie, przedmioty i plan dnia pozostaną niezmiennie. Ale w tym samym czasie, wraz z rozwojem dziecka, musi się zmieniać również otoczenie, bardzo stopniowo i subtelnie tak, aby odzwierciedlać jego zmieniające się potrzeby. Dziecko nieustannie wzrasta w swej niezależności i odpowiedzialności. Dorośli muszą więc odpowiednio wyznaczać równowagę pomiędzy oferowaniem pomocy, a odsunięciem się w cień, kiedy dziecko może zrobić coś samodzielnie. Maria Montessori mówiła: "Każda *niepotrzebna* pomoc jest przeszkodą w rozwoju".

Rodzice ucząc się obserwować swoje dzieci będą zdolni stwierdzić, czy dana zabawka jest nadal odpowiednia, lub dany mebel odpowiedniej wielkości dla ich rozwijającego się dziecka. Rozpoznają oni moment, w którym dziecko gotowe jest, by samodzielnie się rozbierać, przygotowywać własne przekąski, czy każdy następny krok w kierunku uczestnictwa w życiu rodziny.

POTRZEBY RODZICÓW

Rodzice zawsze robią wszystko, co mogą opierając się na dostępnej im w danym momencie wiedzy. Niezależnie od tego, jak bardzo próbujemy być perfekcyjnymi rodzicami musimy być dla siebie wyrozumiali, nie tracić czasu na życzenie "gdybym tylko wiedział/a", uczyć się śmiać, zbierać wszystko do kupy i zaczynać od początku.

Zwolnienie własnego życia, by dopasować się do tempa dziecka jest niezwykle przyjemne we wszystkich dziedzinach jak na przykład, wspólne gotowanie, polerowanie mebli, układanie kwiatów w wazonie, budowanie i sprząatanie itd. Życie staje się bogatsze i bardziej obfite w miłość. CZAS jest najważniejszym prezentem, jaki możemy podarować naszym dzieciom.

Nie możemy być dla siebie zbyt wymagający i powinniśmy spróbować zbalansować nasze zabiegane życie. Niezależnie od tego, jak dużo rodzice wiedzą, i jak wiele czasu poświęcają, nie będą oni samotni w poczuciu, że to wszystko nie wystarcza. Pierwszy rok życia dziecka nie jest najprostszym czasem, by nauczyć się, co oznacza bycie rodzicem, a wielu z nas jest błędnie przygotowanych przez filmy, telewizję i brak kontaktów z prawdziwymi rodzinami. Potrzebujemy jedni drugich.

Potrzeba całej wioski, by wychować dziecko.

— afrykańskie przysłowie

Rodzice, którzy uważnie obserwują, słuchają i robiąc to próbują postawić siebie na miejscu dziecka odkrywają, że dziecko jest niezwykłą, troskliwą i kreatywną osobą zanim osiągnie ono rok. Jest to jedno z najbardziej radosnych odkryć rodzicielstwa.

*Możecie dać im swoją miłość -
lecz nie wasze idee, ponieważ oni mają swoje idee.*

— z wiersza "Wasze dzieci" Khalila Gibrana, libańskiego pisarza, poety i malarza

POTRZEBY DZIECKA I CO DZIEJE SIĘ, KIEDY NIE SĄ ONE ZASPOKAJANE

Poniższa lista jest analizowana na każdym kursie Metody Montessori i powieszona w miejscu, gdzie nauczyciel może ją ciągle widzieć. Kiedy potrzeby te nie są w dziecku zaspokajane wykazuje ono takie zachowania jak napady szału, gniew, smutek, nadmierną przemoc lub nieśmiałość, nieumiejętność koncentracji itd. Kiedy dziecko jest zdenerwowane lub nieszczęśliwe warto sprawdzić, czy któraś z jego podstawowych potrzeb nie jest zaniedbywana.

- Towarzystwo (bycie z innymi)
- Odkrywanie (fizycznie i umysłowo)
- Porządek (jednocześnie w czasie i przestrzeni)
- Komunikacja (werbalna i niewerbalna)
- Ruch (ręce i całe ciało)
- Praca (uczestniczenie w czynnościach domowych)
- Powtarzalność (w wielu czynnościach)
- Koncentracja (nieprzerwana)
- Dokładność (praca z wyzwaniem)
- Doskonalenie/Kontrola Błędów (jednocześnie)
- Naśladowanie (dobre modele do naśladowania)
- Niezależność (ubieranie się, jedzenie itd.)
- Samokontrola (zamiast kontroli przez innych)

BYCIE MODELEM DO NAŚLADOWANIA, WYZNACZANIE GRANIC, I MOJA CIERPLIWOŚĆ SIĘ SKOŃCZYŁA

Dziecko nie tylko obserwuje swoje otoczenie, ono staje się nim zanim osiągnie trzy lata. W pierwszym roku życia niemowlę chłonie ze swojej rodziny język, ton głosu, współpracę, radość i zainteresowanie.

Jeśli chcesz, by twoje dziecko mówiło "dziękuję" i "proszę" musisz nieustannie używać tych wyrażen w obecności dziecka począwszy od jego narodzenia. Dzieci bite uczą się wyrażać siebie poprzez używanie przemocy, a dzieci wychowywane ze zrozumieniem i cierpliwością staną się ludźmi potrafiącymi zrozumieć innych oraz cierpliwymi.

Kiedy musimy wyznaczyć jakieś granice, jak na przykład zakaz dotykania pieca lub wybiegania na ulicę rodzic powinien delikatnie odsunąć dziecko i powiedzieć "Nie dotykaj" czy "Trzymaj się z dala od ulicy", tak by słowa rzeczywiście wyrażały, to, co chcemy dziecku przekazać. W rezultacie rodzic nie będzie musiał powtarzać, dziecko nie będzie miało możliwości bycia nieposłusznym i nauczy się lekcji posłuszeństwa. Takie zachowanie wymaga ze strony dorosłych całkowitej spójności, ale warto się wysilić.

Kiedy skończyła się wasza cierpliwość i nic nie działa pamiętajcie, by traktować dziecko w taki sposób, w jaki sami chcielibyście być traktowani. Na przykład będąc na przyjęciu z przyjaciółmi czujesz się wyczerpana, zmęczona i głodna, tracisz kontrolę nad sobą i mówisz coś nieprzyjemnego swemu mężowi. Jak chciałabyś, żeby on zachował się w stosunku do ciebie?

Wolałabyś "Wyjdź stąd natychmiast!" czy "Powiedz lepiej, że jest ci przykro i opowiedz mi dokładnie, co masz na myśli" albo "Czy moglibyśmy porozmawiać chwilę na osobności?", a następnie "Coś musi cię niepokoić, że jesteś taka podenerwowana. Może pójdziemy do domu i odpoczniesz trochę?"

Kiedy wysyłamy dziecko, by przemyślało swoje zachowanie i pobyło trochę samotnie, musi ono mieć już jakieś podłoże widząc na przykład jak rodzice wysoko cenią swój prywatny czas, w którym zwykle nabierają sił, odpoczywają lub pracują samotnie. Wtedy takie doświadczenie może być zaoferowane dziecku w takim samym duchu, a nie koniecznie, jako kara.

Chciałabym się podzielić rozmową, jaką odbyła nasza córka ze swoją czteroletnią córką (a naszą wnuczką):

Z: Mamo, muszę ci coś powiedzieć.

N: Dobrze.

Z: Kiedy zrobię coś źle i wrzeszczysz na mnie, no wiesz, to wcale to nie pomaga. Naprawdę wcale. To sprawia tylko, że czuję się wściekła. (Przerywa na chwilę i kontynuuje) więc myślę, że to co powinnaś zrobić to po prostu mi powiedz i być bardzo uprzejma.

N: No wiesz, myślę, że to prawda. Ale zwykle, kiedy wrzeszczę na ciebie to robię to, ponieważ zachowujesz się okropnie i w dodatku nie zawsze słuchasz.

Z: No tak ... ale może SPRÓBUJ być RAZ bardzo uprzejma, a krzycz tylko wtedy, gdyby to nie zadziałało.

MATERIAŁY EDUKACYJNE DLA DZIECI OD NARODZENIA DO LAT TRZECH

Nieprzerwane okresy koncentracji na zabawie lub pracy, które angażują jednocześnie ruchy ciała oraz dążą do jakiegoś wyznaczonego przez umysł celu, zaspokajają dziecięce potrzeby porządku, ruchu, pracy, powtarzalności, doskonalenia, koncentracji, dokładności, naśladownictwa, niezależności i samokontroli. Całkiem nieźle, jak na jedną czynność!

Przestrzenne otoczenie składające się tylko z uważnie wybranych materiałów wspomaga rozwój, podczas gdy zagracone i chaotyczne może powodować stres i napięcia. Materiały naturalne są zawsze bardziej bezpieczne i przyjemne niż plastikowe. Zabawki i materiały w domu i szkole powinny być najlepszej jakości, by zachęcić dziecko do ich używania, kształtować szacunek dla siebie samego oraz szacunek dla otoczenia, a także rozwijać w nim wdzięczność wobec piękna.

Ludzie wspierający i kultywujący Metodę Montessori na całym świecie są bardzo ostrożni, jeśli chodzi o przyzwolenie na wykorzystanie swoich dzieci, jako królików doświadczalnych testujących różnego rodzaju nowoczesne wynalazki jak chodziki, huśtawki, niektórych rodzaju nosidelka, smoczki, komputery i telewizory. Badania potwierdzają korzyści płynące z takiego zdrowego podejścia w tworzeniu otoczenia dla dziecka.

PODSUMOWANIE

Wprowadzanie w życie pomysłów pochodzących z *Radosnego Dziecka* zostało kiedyś porównane do upewniania się, że gleba w organicznym ogrodzie ma wszystko, czego potrzebuje, by rośliny mogły w niej optymalnie wzrastać, a następnie robienia kroku w tył, by zobaczyć jak rozwija się idealny kwiat.

Przedsiębiorstwo The Michael Olaf Company zostało natomiast porównane do "sklepu ze zdrowymi artykułami dla ciała i ducha". Zawarty na tych stronach tekst jest tylko krótkim wprowadzeniem do Metody Montessori od Narodzenia do Lat Trzech, albo inaczej mówiąc dla Asystentów dla Niemowlęctwa. Mamy nadzieję, że poczujecie się zainspirowani, by nauczyć się jeszcze więcej.

MARIA MONTESSORI, LEKARZ MEDYCyny

Maria Montessori urodziła się we Włoszech w 1870 roku i została pierwszą kobietą lekarzem w tym kraju. Swoje teorie oparła na bezpośredniej obserwacji dzieci, odrzucając wszelkie z góry przyjęte założenia czy teorie dotyczące ich zdolności. Nigdy nie próbowała manipulować dziecięcym zachowaniem przez nagrody i kary, by osiągnąć jakiś zamierzony cel. Nieustannie eksperymentowała i rozwijała nowe materiały oparte na zainteresowaniach, potrzebach i rozwijających się zdolnościach dzieci. Ci, którzy również kształcili nazywali dr Marię Montessori cudownym pracownikiem. Ona powiedziała:

Jak inni wierzyłam, że aby wpoić w dziecko ducha pracy i pokoju niezbędne jest zachęcenie go przez pewnego rodzaju zewnętrzne nagrody, które schlebialyby jego podłym uczuciom takim jak obżarstwo, próżność czy egoizm. Byłam głęboko zadziwiona, kiedy odkryłam, że dziecko, któremu pozwolono na uczenie się odrzuca te niższe odruchy. Namawiałam wtedy nauczycieli, by wycofali używanie tych pospolitych nagród i kar, które przestały już dawno nadawać się dla naszych dzieci, a następnie zawęzili swoje działanie do delikatnego kierowania tych dzieci do odpowiedniej dla nich pracy.

© 2008, Susan Mayclin Stephenson, www.susanart.net

Autor: Susan Mayclin Stephenson

Przekład na język polski Joanna Szczyпка, Rafał Szczyпка, www.tobeparents.org/pl

Redakcja: Rafał Szczyпка

Publikacja ta może być przedrukowywana dla celów edukacyjnych z zaznaczeniem źródła:

Radosne Dziecko (The Joyful Child), Michael Olaf Montessori Company, www.michaelolaf.net

Prosimy poinformuj nas, kiedy użyjesz tekstu publikacji i jeśli to możliwe prześlij wydrukowaną kopię na adres:

Susan Stephenson

PO Box 890

Trinidad, California, 95570 USA

Oraz wiadomość email na adres rszczyпка@gmail.com.

SPIS TREŚCI

PIERWSZY ROK: ZMYŚLY	1
MUZYKA I JĘZYK	1
PŁACZ JAKO KOMUNIKACJA	2
OBSERWOWANIE I PRZETWARZANIE	3
CHŁONĄCY UMYSŁ.....	4
PIERWSZY ROK: SIĘGANIE, CHWYTANIE, I ODMIENIANIE ŚWIATA	4
ROZWÓJ RUCHOWY	4
ZABAWKI, KTÓRE WSPIERAJĄ NATURALNY ROZWÓJ RUCHOWY	4
ZABAWKI Z NATURALNYCH SUROWCÓW.....	5
PIERWSZE GRZECHOTKI I ZABAWKI	5
PIERWSZY ROK: SIADANIE, PRACOWANIE	5
PRACA DZIECKA	5
JEDZENIE I PRACA, KIEDY DZIECKO SIEDZI	6
BEZPIECZEŃSTWO.....	6
LICZBA ZABAWEK. ODKŁADANIE Z POWROTEM.....	6
MEBLE ODPOWIEDNIE DO SIEDZENIA	7
PIERWSZY ROK: RACZKOWANIE, PODNOSZENIE SIĘ, WSTAWANIE	7
BEZPIECZEŃSTWO	8
NATURALNE OTOCZENIE	8
PODNOSZENIE SIĘ, STAWANIE, CHODZENIE	8
ZABAWKI I WYPOSAŻENIE WSPIERAJĄCE ROZWÓJ RUCHOWY	9
PIERWSZY ROK: ŁAGODNE POCZĄTKI	9
PRZYGOTOWANIE RODZICÓW.....	9
DELIKATNOŚĆ WSPÓLNOTY RODZINNEJ W CODZIENNYM ŻYCIU	10
UBRANIA I MATERIAŁY	10
ROZWIJANIE ZAUFANIA DO ŚWIATA	10
BUDOWANIE WIARY W SIEBIE (ZOBACZ RÓWNIEŻ NASTĘPNY ROZDZIAŁ)	11
NATURALNY ROZWÓJ I DZIECIĘCE POSZANOWANIE WŁASNEJ OSOBY	11
PRZYGOTOWANIE DOMU NA PRZYJĘCIE NOWONARODZONEGO DZIECKA	12
UBRANIA, KTÓRE WSPIERAJĄ SWOBODĘ RUCHU I ROZWÓJ	13
PRZYWIĄZANIE I ROZŁĄKA, PRZYGOTOWANIE DO Odstawienia od piersi i nauki używania toalety	13
MATERIAŁY WSPIERAJĄCE NATURALNY ROZWÓJ I WIARĘ W SIEBIE	13
KONIEC PIERWSZEGO ROKU	14
LATA 1-3: ŻYCIE RODZINNE	14
UCZESTNICTWO W ŻYCIU RODZINNYM.....	14
TRZY DZIEDZINY ŻYCIA RODZINNEGO.....	15
W ŚRODOWISKU I KONCENTRACJA.....	15
MATERIAŁY	15
MIEJSCE NA WSZYSTKO I WSZYSTKO NA SWOIM MIEJSCU	16
CĘL DZIECKA	16
ROZBIERANIE, UBIERANIE	17
WYRAŻANIE EMOCJI	17
POTRZEBY RODZICÓW	17
LATA 1-3: JEDZENIE	17
RODZICE I DZIECI PRACUJĄCY RAZEM	17
PODĄŻAJĄC ZA DZIECKIEM.....	18
BADANIA DZIECKA.....	18
UCZ POPRZEZ UCZENIE, NIE PRZEZ POPRAWIANIE	18
OFERTA WYBORÓW	19
LATA 1-3: ZABAWKI	19
WYBÓR ZABAWEK	19
ORGANIZACJA I ROTACJA ZABAWEK	20
NAUKA ODKŁADANIA ZABAWEK NA SVOJE MIEJCE	20
SZACUNEK DLA KONCENTRACJI.....	21
LATA 1-3: PUZLE	21

WIZUALNE ROZESZNANIE I KONTROLA MANUALNO-WZROKOWA	21
LATA 1-3: MUZYKA	22
TWORZENIE MUZYKI	22
ŚPIEWANIE	23
MUZYKA INSTRUMENTALNA	23
LATA 1-3: JĘZYK	23
SŁUCHANIE - DZIECKO	23
DRUGI JĘZYK	24
SŁUCHANIE - DOROSŁY	24
WŁĄCZANIE DZIECKA	24
SŁOWNICTWO	24
OBRAZKI I KSIĄŻKI	25
CZYTANIE I PISANIE	25
ALFABET	26
GRYZIENIE	26
WYOBRAŹNIA CZY KLAMSTWO?	26
POMOC RODZICÓW	26
LATA 1-3: SZTUKA	27
MATERIAŁY DLA SZTUKI	27
WARTOŚĆ SZTUKI	27
DZIEŁA SZTUKI	27
LATA 1-3: LUDZIE	28
CODZIENNE ŻYCIE	28
GLOBUS	28
LATA 1-3: ROŚLINY I ZWIERZĘTA	29
ROŚLINY	29
ZWIERZĘTA	30
LATA 1-3: NAUKA I MATEMATYKA	30
NAUKA O WSZECHŚWIECIE	30
MATEMATYKA	30
OD NARODZENIA DO LAT TRZECH: ODPOWIEDNIE OTOCZENIE	31
BEZPIECZEŃSTWO	31
PODSTAWOWE WŁAŚCIWOŚCI OTOCZENIA	32
MEBLE	32
OTOCZENIE I CHŁONAĄCY UMYSŁ	32
PRZECHOWYWANIE	33
OTOCZENIE NA ZEWNĄTRZ DOMU	33
PODSUMOWANIE ROZDZIAŁU O OTOCZENIU	34
OD NARODZENIA DO LAT TRZECH: STAWANIE SIĘ RODZICAMI, PIERWSZYMI NAUCZYCIELAMI DZIECKA	34
DELIKATNY POCZĄTEK	34
OJCIEC LUB DRUGA OSOBA DOROSŁA	34
POCZUCIE PORZĄDKU	35
ZMIENIAJĄCE SIĘ OTOCZENIE	35
POTRZEBY RODZICÓW	35
POTRZEBY DZIECKA I Co DZIEJE SIĘ, KIEDY NIE SĄ ONE ZASPOKAJANE	36
BYCIE MODELEM DO NAŚLADOWANIA, WYZNACZANIE GRANIC, I MOJA CIERPLIWOŚĆ SIĘ SKOŃCZYŁA	36
MATERIAŁY EDUKACYJNE DLA DZIECI OD NARODZENIA DO LAT TRZECH	37
PODSUMOWANIE	38
MARIA MONTESSORI, LEKARZ MEDYCyny	38